

Tylko naród oszczędny może być narodem zasobnym!

(Z hasel pierwszomajowych)

XXI Kongres Techników Polskich rozpoczął obrady

Technika dla człowieka i kraju

Pod hasłem „Technika dla człowieka i kraju” rozpoczął się w Gdańsku XXI Kongres Techników Polskich. Ponad 1300 delegatów reprezentujących inżynierów i techników, pracowników przemysłu i nauki omówi stan i perspektywę techniki oraz jej oddziaływanie na rozwój gospodarki. Celem obrad jest przedstawienie propozycji działań inżynierskich, które powinny przyczynić się do przyspieszenia postępu technicznego, do ożywienia zainteresowania przedsiębiorstw i całej gospodarki działalnością innowacyjną. Kongres omówi także sytuację społeczno-zawodową kadry technicznej i warunki pełniejszego wykorzystania jej potencjalnych możliwości.

Na obrady kongresu przybyli Wojciech Jaruzelski i Zbigniew Messner.

Na kongres przybyli także reprezentanci wielu zagranicznych organizacji naukowo-technicznych.

Otwarcia obrad dokonał prezes NOT, Jan Kaczmarek.

Zebranych poinformowano, że Rada Państwa przyznała Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego Order Sztandaru Pracy I klasy. Aktu dekoracji sztandaru dokonał W. Jaruzelski.

Zabierając głos z kongresowej tribuny premier Zbigniew Messner powiedział m.in., iż wchodził w drugi etap reformy. Zadowalanie się dotychczasowym tempem zmian jakościowych wobec szybkości zachodzących w świecie przemian — oznacza pogłębianie luki technologicznej i cywilizacyjnej. Możliwości rozwoju nauki i techniki nie są dotąd w pełni wykorzystane; uzyskiwane efekty — są niewspółmiernie niskie w stosunku do oczekiwań społecznych i potrzeb gospodarki. Zbyt wolno uzyskuje-

(dokończenie na str. 2)

Na sali obrad i w kuluarach

(Korespondencja własna)

Pierwszy dzień obrad XXI Kongresu Techników Polskich był dla delegatów województw śląskiego i koszańskiego czasem refleksji, przemysłu oraz dyskusji w kuluarach, która została zainspirowana wystąpieniem prezesa Rady Ministrów Zbigniewa Messnera oraz prezesa NOT Jana Kaczmarka. Mówcy akcentowali m.in. problemy rozwoju przemysłu rolno-spożywczego, jako szczególnie ważnej dziedziny naszej gospodarki.

— Bardzo słusznie, że w wystąpieniach kongresowych akcentuje się

(dokończenie na str. 2)



Elastomer — to wynalezienie w naszym kraju tworzywo mogące zastępować wysokiej jakości stal. Od niedawna elastomer robi zawrotną karierę. W ubiegłym roku tworzywo to zdobyło złoty medal na światowej wystawie nowości technicznych w Brukseli. Na zdjęciu: produkcja elastomerowych wkładek do zderzaków wagonowych w Zakładach „Spomasz” w Kańczuce.

CAF — J. Paszkowski

Wicepremier Wł. Gwiazda wśród pracowników „Kazelu” i „Tepro”

Pytania o perspektywy handlu zagranicznego

(Inf. wł.) W Koszalinie przebywał wczoraj wicepremier Władysław Gwiazda. Przed południem odwiedził on zakład nr 2 koszańskiego „Kazelu” przy ul. Leśnej, w którym wytwarza się nowoczesne podzespoły elektroniczne. Wicepremier zapoznał się ze stosowaną tu technologią produkcji, wysłuchał informacji dyrektora naczelnego „Kazelu” Zbigniewa Muszyńskiego o osiąganych przez zakład wynikach ekonomicznych. W bezpośrednich rozmowach z pracownikami interesował się ich warunkami pracy i problemami zawodowymi.

W godzinach popołudniowych w stołówce „Kazelu” przy ul. Morskiej wicepremier spotkał się z pracownikami dwóch koszańskich zakładów branży elektronicznej —

„Kazelu” i ZTP „Tepro”. Niewielka sala nie pomieściła wszystkich chętnych do wzięcia udziału w spotkaniu. Wicepremier, odpowie-

(dokończenie na str. 2)

Tydzień czynów społecznych

Bytów pięknieje

(Inf. wł.) W odpowiedzi na apel kierownictwa Komitetu Centralnego partii o uczczenie Święta Pracy masowymi czynami społecznymi w dniach 25—29 bm., mieszkańcy Ziemi Bytowskiej podejmują wiele cennych inicjatyw na rzecz swoich zakładów i środowisk.

Załoga „Formetu” już w ubiegłym tygodniu przystąpiła do działania. Wyprodukowała w wolnym czasie wiele detali dla przemysłu maszynowego (elementów tłoczni, form tworzyw sztucznych itp.) wartości ok. 250 tys. zł. Urządzała ponadto boisko sportowe SP-5 i porządkowała obejście przedsiębiorstwa. Sięgające setek tysięcy złotych czyny produkcyjne zgłosiły

też: „Zagód”, Tartak oraz Zakład nr 5 SFM.

Akcje nasadzeń ponad 2 tys. drzewek rozpoczęła załoga POM. Równolegle 150-osobowa grupa POM-owców będzie od soboty instalować „nitkę” wodociągową z hydroforu do osiedla „Leśna”. Łączna wartość tych prac wynosi 2.750 tys. zł.

(dokończenie na str. 2)



Rząd RPA zakazał wszelkich protestów przeciwko przetrzymywaniu w więzieniach bez wyroków ok. 8 tys. przeciwników apartheidu, w tym 3 tys. dzieci i młodzieży. Zakaz dotyczy także noszenia koszulek (na zdjęciu — z lewej) z napisami domagającymi się uwolnienia dzieci.

CAF — AFP

Palestyńczycy jednoczą szeregi

Algier (PAP). Na posiedzeniu przywódców sześciu ugrupowań palestyńskich biorących udział w 18 sesji Palestyńskiej Rady Narodowej w Algierze doszło do osiągnięcia pełnego porozumienia we wszystkich spornych do tej pory kwestiach politycznych a także organizacyjnych, poinformował o tym szef wydziału wojskowego OWP — Abu Dżihad.

Warto przypomnieć, iż algierska sesja palestyńskiego parlamentu, mająca położyć kres rozłamowi w OWP i przywrócić jedność działania, rozpoczęła się przy utrzymujących się dość istotnych rozbieżnościach w niektórych problemach, których nie udało się rozwiązać mimo trwających prawie dwa tygodnie rozmów przygotowawczych do sesji PRN.

Jak oświadczył przywódca Demokratycznego Frontu Wyzwolenia Pa-

lestyny — Najef Hawatmeh wszystkie kwestie sporne które dzieliły w ciągu ubiegłych czterech lat poszczególne organizacje palestyńskie zostały rozwiązane. Dotyczy to zwłaszcza postulowanego od pewnego czasu programu demokratycznych reform w OWP — pierwszego od czasu powstania centrali palestyńskiej. Reforma ta przewiduje wybór Rady Central-

(dokończenie na str. 2)

NA ŚWIECIE

Kolejna próba nuklearna w Nevadzie

Stany Zjednoczone przeprowadziły na poligonie w stanie Nevada kolejną próbę nuklearną. Siła wybuchu wyniosła co najmniej 20 kiloton.

Izraelskie naloty

Lotnictwo izraelskie dokonało w nocy z soboty na czwartek kolejnego nalotu na obóz palestyński położony koło Sajdy, w południowej części Libanu.

Udział Japonii w „wojnach gwiazdnych”

Pentagon kończy przygotowywanie porozumienia o warunkach udziału Japonii w amerykańskim programie „wojen gwiazdnych”. Z informacji prasowej japońskiej wynika, że dokument ten może być podpisany już w kwietniu br., być może w czasie wizyty premiera Japonii, Yasuhiro Nakasone w Stanach Zjednoczonych.

Zaprobowano budowę tunelu pod kanałem La Manche

Francuskie Zgromadzenie Narodowe jednogłośnie zaaprobowало podpisanie w lutym ubiegłego roku francusko-brytyjskie porozumienie w sprawie budowy tunelu pod kanałem La Manche. Francusko-Brytyjskie konsorcjum planuje wybudowanie tunelu dzięki któremu uzyskano by pierwsze trwałe połączenie między Wyspami Brytyjskimi i kontynentem europejskim.

W KRAJU

Abp. A. Silvestrini kontynuował rozmowy

Przebywający w Polsce z wizytą sekretarz Rady ds. Publicznych Kościoła abp. Achille Silvestrini kontynuował wczoraj rozmowy w Warszawie. Gość z Watykanu zapoznał się także z zabytkami stolicy.

Harcerski alert

Zgodnie z rozkazem naczelnika ZHP wszyscy harcerze, zuchy i instruktorzy rozpoczęli wczoraj 4-dniowy alert pod hasłem „Zdrowa przyroda — zdrowy człowiek”. Harcerze spotkali się na alarmowych zbiórkach, omówili założenia alertowych zadań, przygotowali hasła i plakaty zachęcające do działań ekologicznych wszystkich uczniów.

Małe hydroelektrownie

W woj. bydgoskim, na tutejszych rzekach i potokach, znajduje się wiele małych elektrowni wodnych; część z nich jest nieczynna. W najbliższym czasie 29 takich małych hydroelektrowni ma zostać uruchomionych.

Z kalendarza

Glupoty ludzkiej nie można brać w rachubę, albowiem jest ona nieskończona.

(H. Sienkiewicz)

Imieniny — Aleksandra, Grzegorza

1970 — Chiny umieściły na orbicie pierwszego sztucznego satelitę Ziemi

1967 — podczas lądowania zginął radziecki kosmonauta Władimir Komarow

1926 — Niemcy i ZSRR zerwały układ o przyjaźni i neutralności

1916 — w Dublinie wybuchło powstanie zbrojne przeciwko brytyjskim kolonizatorom

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Słońce wschodzi o 5.21, zachodzi o 19.49

Szczecińskie Biuro Prognoz przewiduje dla Pomorza Środkowego zachmurzenie umiarkowane lub małe. Temperatura w ciągu dnia do 15 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany pd.-zachodni. (s)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GŁOS POMORZA

KOSZALIN
ŚLĄPSK

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXV NR 95 (10827)

PIĄTEK, 1987 — 04 - 24

CENA 10 zł Wyd. 2

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024

Rolnicza wiosna

Prace polowe nabierają rozmachu

Inf. wł.) Na polach widać już prawdziwą wiosnę. Oziminy wyraźnie odżyły po zimie, są zielone i nieźle wyglądają. W tym roku pozimowe straty są niewielkie. Tylko nieznaczny areał rzepaku i zbóż ozimych trzeba przesiewać. Prace wiosenne trwają na polach już od kilku dni. W większości gospodarstw siewy zbóż jarych są na ukończeniu. Rolnicy przystępują do sadzenia ziemniaków.

W PGR Zieleniec tej wiosny trzeba przesortować 2,5 tys. ton ziemniaków. Przesortować bardzo dobrze, szczególnie te, które były złożone w kopcach wentylowanych. Aby jak najszybciej wykonać te prace, przedsiębiorstwo kieruje do sortowania ziemniaków prawie wszystkich pracowników administracji i na cały tydzień zamyka biura. PGR potrzebuje na własne potrzeby 700—750 ton sadzeniaków, około 600 ton sprzeda

centrali nasiennej, zaś 200 ton zamierza wysłać na eksport. Odpady kierowane są do pegeerowskich gorzelni.

— Największy jest kłopot z brakiem dobrych sortowników. Krajowe — rodem z Pucka — są bardzo nieudane, nie warto ich kupować — mówi dyrektor PGR w Zieleniecu, Kazimierz Osak. — Nie wiem po co je produkują, szkoda materiałów i ludz-

(dokończenie na str. 2)

Na motocyklu do bieguna

Tokio (PAP.) 36-letni Japończyk, Shinnji Kazama dokonał jedynej w swoim rodzaju sztuki docierając na motocyklu do Bieguna Północnego.

Kazama przebył motocyklem o pojemności 200 cm sześć. 2 tysiące kilometrów po śniegu i lodzie przy bardzo niskich temperaturach i po 44 dniach dotarł do bieguna. Towarzyszyli mu w tej wyprawie dwaj inni Japończycy, którzy jechali odpowiednio przygotowanym do jazdy po śniegu samochodem i filmowali całą eskapadę.

Japończycy rozpoczęli wyprawę na Biegun Północny 8 marca wyruszając z kanadyjskiej wyspy Hunt i dotarli do celu w poniedziałek 20 bm. o godzinie 21.00 czasu lokalnego.

Kazama jest znanym zawodnikiem sportu motocyklowego. Przed pięciu laty zajął w rajdzie Paryż — Dakar szóste miejsce w kategorii motocykli o pojemności 500 cm sześć, a w 1985 r. wjechał na Mount Everest aż do wysokości 6 tysięcy metrów.



W całym kraju trwają wiosenne prace porządkowe. Efekty są już widoczne. W pracach społecznych biorą udział liczne koła ZSMP i ZMW.

CAF — J. Paszkowski

Kolejna runda rozmów w Genewie

Genewa (PAP). Spotkaniem zastępcy przewodniczącego delegacji ZSRR na radziecko-amerykańskie rozmowy w sprawie zbrojeń jądrowych i kosmicznych, ambasadora do specjalnych poruczeń Aleksieja Obuchowa i przewodniczącego delegacji amerykańskiej na te rokowania Maynarda Glitmana rozpoczęła się w Genewie kolejna runda rozmów grupy ds. rakiet średniego zasięgu.

Przed grupą tą stoi zadanie przygotowania wspólnego projektu układu o likwidacji radzieckich i amerykańskich rakiet średniego zasięgu w Europie, zgodnie z formułą uzgodnioną na radziecko-amerykańskim spotkaniu na najwyższym szczeblu w Reykjaviku.

Jutro w MAGAZYNIE

- Czy będą nowe kutry
- Powrót do pszczoły
- Papierowa bitwa
- o... wyspę
- Z poselskiego notesu
- Świat się przyglądał...
- Życie i dyskusowac

Ze świadomością konsekwencji

Tezy w sprawie II etapu reformy gospodarczej nie są, niestety, lekturą do poduszki. Nie da się ich „przelecieć” po łebkach, nie pojmie się ich sensu słuchając opinii czy ocen innych osób, a już szczególnie tych, które mają ukształtowany własny pogląd nie zmącony znajomością rzeczy. Tezy wymagają uważnej lektury, głębokiego zastanowienia i przemyślenia. Dotyczą przecież tylko z pozoru wyłącznie gospodarki. Rozwijając i konkretyzując zasady reformy gospodarczej obejmującej swym zasięgiem nie tylko problemy ekonomiczne, ale także świadomości społecznej, systemu zarządzania państwem itp.

W sposób lapidarny a jednocześnie obrazowy określili to w swoim wystąpieniu w Sejmie premier, Zbigniew Messner mówiąc: — „Reforma to zmiana logiki funkcjonowania spo-

łeczeństwa i państwa w procesie wytwarzania i podziału dochodu narodowego”. A więc nie chodzi wyłącznie o narzędzia i instrumenty



zarządzania gospodarką, o rozwiązaniu w sferze wytwarzania dóbr materialnych, ale o sposób myślenia, zachowania, stosunek do tego co się robi i jak się robi zarówno w fabryce, kopalni, gospodarstwie rolnym a więc tam gdzie się wytwarza jak i w nauce, oświacie, mieszkalnictwie, ochronie zdrowia a więc tam gdzie się korzysta z podziału dochodu narodowego. Dotychczas przeważały, bo

okoliczności i warunki na to pozwalają, postawy: — dam z siebie tyle ile zechcę lub ile mogę nie męcząc się, a wezmę ile mi się należy.

A należało nam się, i na pewno słusznie, sporo. Z tym, że z tej pierwszej części, a więc wytwarzania, nie wystarczało na zaspokajanie wszystkich słusznych żądań. Oczywiście nie chodzi mi o tworzenie obrazu leniwych rodaków o wybujałych aspiracjach. Zdaje sobie sprawę, że wszelkie uproszczenia są kalekie. W systemie organizacji i kierowania gospodarką były błędy i niedociągnięcia powodujące marnotrawstwo i hamujące inicjatywy, a po stronie podziału występowały równi i równiejsi, którzy czerpali z ogólnonarodowego źródła więcej niż inni. W reformie chodzi o to, by wyeliminować te nieprawidłowości, by

(dokończenie na str. 3)

Technika dla człowieka i kraju



W przerwie obrad przewodniczący Rady Państwa Włodzisław Jaruzelski i premier Zbigniew Messner zwracają uwagę na wystawę osiągnięć techniki.

CAF—St. Kraszewski

(dokończenie ze str. 1)

my postępy w zakresie technologii wytwarzania materiałów i elementów elektronicznych, produkcji mikroprocesorów, automatyzacji i robotyzacji, wykorzystywaniu tworzyw sztucznych, produkcji wyrobów hutniczych o wysokiej jakości, stosowania stopów lekkich, proszków spiekanych oraz innych dziedzinach, decydujących o nowoczesności produkcji.

Jedną z kluczowych dla gospodarki kwestii — kontynuował premier — jest odchodzenie od osiągnięć za wszelką cenę ilościowych rezultatów produkcyjnych na rzecz preferowania czynników efektywnościowych, jak produkować lepiej, taniej, oszczędniej? Jak zapewnić maksimum wyrobów o wysokiej jakości i nowoczesności? To podstawowe problemy stojące przed II etapem reformy gospodarczej. Dotychczasowe rozwiązania systemowe jeszcze nie w pełni odpowiadają naszym wspólnym oczekiwaniom. Znalazło to swój wyraz w materiałach kongresowych. Podzielamy wiele zawartych tam ocen — podkreślił premier.

Jestem przekonany, — stwierdził Zb. Messner — że dorobek Kongresu Techników Polskich stanowi

będzie miarodajną postawą dla sformułowania odpowiedzi na zasadnicze pytania o stan i przyszłość polskiej techniki, o możliwości rozwojowe gospodarki.

Dokumenty kongresu, zwłaszcza projekt programu działania na najbliższe pięć lat, dowodzą, iż w pełni zdajemy sobie sprawę ze skali i złożoności czekających nas zadań. Szczególnie cenna jest jednak wyrażona w nich wola pełnego i konsekwentnego uczestnictwa w realizacji zamierzeń rozwojowych.

Pozwólcie, że w imieniu kierownictwa partii i rządu, osobiście I sekretarza KC PZPR towarzysza Włodzisława Jaruzelskiego przekazać wam najserdeczniejsze życzenia owocnych obrad.

Uczestnicy kongresu podjęli w dyskusji najistotniejsze kwestie dla obecnego i perspektywicznego rozwoju gospodarki, doc. Kazimierz Jaros, który dyskusję rozpoczął, mówił o roli przemysłu rolnospożywczego, jak stwierdził, najistotniejszym ogniwem gospodarki żywnościowej. Nie wolno dopuścić by zdolności przetwórcze przemysłu pozostawały w tyle za dynamiką produkcji rolnej, tym bardziej, że mamy szansę zrównoważenia rynku wewnętrznego oraz podwo-

jenia eksportu rolno-spożywczego w ciągu niewielu lat.

Włodzisław Jaruzelski swe wystąpienie ograniczył do zaprezentowania pozytywnego i negatywnego przykładu wdrażania nowych konstrukcji. Pierwszym z nich był stereofoniczny, miniaturowy odbiornik radiowy, którego produkcję podjęły zakłady Unitra — Rzeszów. Ale znacznie częściej nowe opracowania podzielał los tzw. okularów dla ociemniałych (ultradźwiękowego przyrządu ułatwiającego orientację w przestrzeni), których produkcję od ponad 2 lat nikt nie jest zainteresowany.

Choć w ubr. znacznie wzrosła liczba zgłoszeń projektów wynalazczych, zgłoszeń patentowych i wniosków racjonalizatorskich — stwierdził prezes NOT, Jan Kaczmarek, to optymizm jaki mógłby być wywołany tymi faktami, gśnie gdy uświadomimy sobie że udział nowych wynalazków i technologii czyli tak zwanych nowych uruchomień wynosił rocznie 2-3 proc., oznacza to, że aby odnowić całkowicie obecnie produkowane wyroby trzeba by 30-50 lat. Niepokojące są też raporty NIK o tym, że około 28 proc. wyrobów konsumpcyjnych i ponad 51 proc. wyrobów zaopatrzeniowych nie odpowiada w pełni wymogom warunków technicznych.

Musimy domagać się aby uchwalone zostało prawo, zabraniające projektowania i realizacji jakiegokolwiek inwestycji która by nie zapewniała, iż nie będzie zanieczyszczania środowiska przyrodniczego i komunalnego.

Opowiadamy się za uwzględnieniem takich posunięć, które zapewnią będą produkcję o dużym wkładzie intelektualnym, które prowadzić będą do głębokiego przetworzenia surowców zwłaszcza rodzimych, co pozwoli na obfity i opłacalny eksport.

Podstawą działalności kadry technicznej powinny być wiedza i poczucie odpowiedzialności, wynikające z misji zawodowej inżyniera i technika. Z takich przesłanek zrodziła się idea wystosowania przez kongres do całego środowiska technicznego memoriału o etyce zawodowej inżynierów i techników. (PAP)

Na sali obrad i w kularach

(dokończenie ze str. 1)

potrzebę rozwijania funkcji promocyjnych przemysłu rolnospożywczego. Ta branża — jeśli tak można określić — była dotychczas kryzysogenna w naszej gospodarce. Ale musimy pamiętać, że ma ona ogromną szansę rozwoju, dysponuje przecież wysoko wykwalifikowaną kadrą techniczną oraz krajowymi surowcami. Natomiast mankamentami są nadal braki nowoczesnych maszyn oraz opakowań. Dokuczliwy zwłaszcza jest niedostatek tych ostatnich, bo po prostu nie pozwala produkować poszukiwanych wyrobów, tzw. galanterii. Mnie, mówi Zbigniew Adamczak jak i mojego kolega inż. Stanisława Kostrzewę, bardzo usatysfakcjonowały włączone w przeddzień kongresu odznaczenia państwowe. Potraktowaliśmy je jako dowód uznania naszej inżynierskiej roboty we wdrażaniu nowych technologii wyrobów mleczarskich, przedsięwzięciu modernizacyjnym i racjonalizatorskim. Jeszcze bardziej usatysfakcjonował mnie fakt odzna-

czenia przez Włodzisława Jaruzelskiego szóstego Stawarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego Orderem Sztandaru Pracy I Klasy. Świadczy to nie tylko o docenieniu kadry inżyniersko-technicznej spożywczego, ale również dowodzi wzrostu prestiżu tego środowiska zawodowego.

Inż. Jarosław Cichocki, prezes honorowy Rady Wojewódzkiej NOT w Koszalinie:

— Jestem już na 7 z kolei kongresie techników polskich. Każde tego typu forum odbywało się w innych okolicznościach społecznych i politycznych, a także w odmiennej sytuacji gospodarczej. Pamiętam zwłaszcza kongres w 1957 roku w Warszawie, tzw. „pożnański” kongres w 1971 roku oraz zgrupowanie inżynierów i techników w Łodzi w 1982 roku. Na „łódzkim” forum prezentowałem dorobek środowiska inżyniersko-technicznego woj. koszalińskiego. Myślę, że wszystkie te szczególnie pamiętane przeze mnie kongresy łączy jedno: ogromna troska techników

o to, żeby w Polsce działało się lepiej, żebyśmy nie odstawali od krajów Europy, świata. W wystąpieniach podczas obrad plenarnych „gdańskiego” kongresu wyraźnie określono te obszary, w których trzeba wiele nadrobić.

Jestem pod dużym wrażeniem słów prof. Jana Kaczmarka. Nie było w tym wystąpieniu żadnego sformułowania, któremu można by zarzucić niekonsekwencję wobec ustaleń poprzedniego kongresu. Coraz wyraźniej określamy możliwości przełamania trudności. To pozwala wiązać duże nadzieje i oczekiwania z XXI Kongresem Techników Polskich w Gdańsku.

W kularach usłyszałem również wiele wypowiedzi członków koszalińskiej i słupskiej delegacji, dotyczących ich udziału w prowadzonych dzisiaj obradach w czterech obszarach tematycznych. Jak twierdził, będzie to najbardziej robocza część obrad, w której zamierzają przedstawić wiele uwag, wniosków i postulatów.

IRENEUSZ WOJTKIEWICZ

Ze Słupska do Archangielska Pierwsza wizyta przyjacieli

(Inf. wł.) Na zaproszenie I sekretarza KO KPZR w Archangielsku Piotra Telepniewa do obwodu archangielskiego RFSRR wyjeżdża dziś oficjalna delegacja woj. słupskiego. Na czele delegacji stoi sekretarz KW PZPR w Słupsku Borys Drobko a jej członkami są: przewodniczący WRN Mieczysław Wójcik, wicewojewoda słupski Mariusz Roder, dyrektor PZPS „Alka” Piotr Demidowicz, dyrektor stoczni w Uście Jacek Graczyk i kierownik wydziału KW PZPR Janusz Krych.

Wizyta ma na celu nawiązanie oficjalnej współpracy partyjnej, gospodarczej, związkowej i kulturalnej pomiędzy obwodem archangielskim i woj. słupskim. (PAP)

W 117. rocznicę urodzin W. I. Lenina

Konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Szczecinie, Borys Szardakow gościł w Świdwinie na uroczystościach związanych ze 117. rocznicą urodzin Lenina i 42. rocznicą podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej pomiędzy ZSRR i Polską. Po zwiedzeniu Państwowego Ośrodka Maszynowego konsul spotkał się z aktywnym PZPR i TPPR z rejonu świdwińskiego.

Następnie, również na Zamku odbyła się uroczysta wieczerza, zorganizowana przez Zarząd M-G TPPR i Świdwiński Ośrodek Kultury. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych miasta i gminy. (Kon)

Wspólne posiedzenie prezydium WK ZSL i ZW ZMW

Służą pomocą i radą

(Inf. wł.) Jaka jest aktualna kondycja koszalińskiej organizacji Związku Młodzieży Wiejskiej? Jak jest stan aktywów w terenie? Jak wygląda współpraca z bratnią organizacją ZSM? Jakie główne przeszkody stoją na drodze dalszego rozwoju? Jakże działania powoła przyciągnąć do ZMW większą liczbę młodych rolników? Te i inne problemy z życia ZMW były tematem wspólnego posiedzenia Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL i Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Koszalinie, które odbyło się wczoraj w siedzibie Stronnictwa z okazji 30-lecia ZMW.

Posiedzenie, które prowadził prezes WK ZSL Jan Kapica, zorganizowane z uroczystą okazją miało w istocie roboczy charakter. Członkowie Prezydium WK ZSL żywo

Pytania o perspektywy handlu zagranicznego

(dokończenie ze str. 1)

działny w radzie PRL za sprawy współpracy z zagranicą, a więc i za handel zagraniczny, przez wiele godzin odpowiadał na dziesiątki pytań. Dotyczyły one zapowiadanych zmian w kierowaniu handlem zagranicznym, ograniczeń i przywilejów dla eksportujących przedsiębiorstw wynikających z realizacji II etapu reformy gospodarczej, per-

spektyw znacznego wzrostu eksportu. Nie brakowało także pytań szczegółowych np. o zasady polityki kadrowej, perspektywy wymienności złotówki, wpływ raportu Międzynarodowego Funduszu Walutowego na decyzje rządowe, ostateczny termin likwidacji pośrednich szczebli zarządzania. Obserwacje z odbytego spotkania zamieścimy w jednym z najbliższych wydań „Głosu Pomorza”. (mer)



Wicepremier Wł. Gwiazda wśród pracowników „Kazelu”.

Fot. K. Ratajczyk

Bytów pięknieje

(dokończenie ze str. 1)

Robotnicy rolni PGR zadeklarowali prace estetyzacyjno-porządkowe szacowane na 1,5 mln zł. Trochę skromniejszy, ale również znaczący wkład w dzieło estetyzacji miasta planuje także wnieść personel poczty i oddziału PKS. Wzorem POM, oddział naprawy STW rozpoczął remont płyty placu i ogrodzeń (kosztorys: 930 tys. zł), oddział WZBW — budowę parkingu i balustrady oporowej (380 tys. zł), RPGKiM — renowację ul. Tartacznej (360 tys. zł), PBRol. — budowę 2 wiat i moteli samochodowej (355 tys. zł). (Jot-el)

Rolnicza wiosna

(dokończenie ze str. 1)

kiej pracy. Kupiliśmy trzy sortowniki radzieckie, które po małych przeróbkach nadają się do pracy. Jednak naprawdę dobrych, wydajnych maszyn do sortowania nie mamy.

W POHZ Kwasowo prawie wszystkie zboża oraz lubin (na 50 ha) zostały zasiane, choć i tu siewy rozpoczęto później niż w latach ubiegłych. Zostało jedynie 50 ha przeznaczonych pod owoce i jęczmień. Do tej pory na polach było zbyt mokro.

Zboża zajmują tu 1880 ha, w tym jare tylko 820 ha. Więcej siewu się ozimim. W ubiegłym roku pszenicą ozimą obsiano tylko 303 ha, a w tym aż 720 ha. 60 ha przeznaczono pod pszenżyto, a 80 ha pod jęczmień ozimy. Tych dwóch otwartych rolni do niedawna wcale tu nie uprawiano.

Wszystkie rośliny zasilono nawozami z helikoptera. Już za kilka dni otrzymają drugą dawkę azotu. Obecnie pracownicy POHZ przystępują do siewów kukurydzy i sadzenia ziemniaków.

Tej wiosny wystąpiło wyjątkowo duże sprężenie prac polowych. Aby wykonać wszystko na czas i potem zebrać jak najlepsze plony, pracownicy przedsiębiorstw rolnych pracują na polach od rana do późnego wieczora, również w wolne soboty i niedziele. (bog)

Jak wykorzystać zasoby nie niszcząc środowiska

(Inf. wł.) Zasoby surowcowe kraju kurczą się. Dlatego też trwają ich dalsze poszukiwania, między innymi w polskiej strefie Bałtyku. Oprócz wysokiej jakości kruszywa budowlanego, piasków szklarskich i formierskich, ilów, namulów i szlamów organicznych, mających zastosowanie zarówno w budownictwie, rolnictwie jak i leśnictwie, na dnie morza znajduje się także szereg innych surowców o znaczeniu gospodarczym. Do takich należy niewątpliwie bursztyn, ropa naftowa, jak również wiele metali ciężkich, poszukiwanych przez przemysł elektroniczny a także przez rozwijającą się energetykę jądrową. Jak wykorzystać te zasoby natural-

ne, wydobywając je z dna morza, nie niszcząc przy tym jego środowiska naturalnego?

Tym zagadnieniem poświęcone są dwudniowe obrady Komisji Makroregionu Północnego Obszaru Planowania, odbywające się od wczoraj, 23 bm. w Koszalinie. W całości dotyczą wykorzystania morskich obszarów surowcowych, jak też rozwoju turystyki w pasie nadmorskim.

Obradom przewodniczy zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL dr Ludwik Ochocki. Uczestniczą przedstawiciele pięciu nadmorskich województw oraz instytutów naukowych. (mik)

Odśniewamy!

W kwietniowym numerze „Tygodnika Zamojskiego” ukazało się zajmujące 1/4 strony gazety obwieszczenie naczelnika gminy Krasobród z 10 marca br. Władza zaprzęgnięta powiadomiła ludzi... obowiązków zarządców nieruchomości w zakresie odśnieżania. Podano kto ma usuwać z ulic, placów i dróg śnieg oraz błoto. Wypunktowano skrupulatnie na-

czym ten obowiązek ma polegać. Nakazano np. zgromadzić odpowiednią ilość piasku i sprzętu do walki z nadmiernymi opadami śniegu i gołoledzi oraz oczyszczać ze śniegu i lodu chodniki, połowę szerokości jezdni, dachy. Zabroniono rozrzucać śnieg, przysypano go, posypywać chodniki solą lub innymi środkami chemicznymi. Winnym nieprzebieżania zagrożono 30 tys. zł grzywny. W strachu przed karą czytelnikom pozostało tylko zabrać się ostro do roboty.

Zostaniej chwilę

- PRZEWODNICZĄCY Rady Państwa Włodzisław Jaruzelski przyjął Toshikuni Yahirowa prezesa japońskiego koncernu Mitsui and Co., Ltd., przewodniczącego Komitetu Gospodarczego Japonia — Polska, przebywającego w Warszawie wraz z grupą japońskich przemysłowców z okazji dorocznej sesji bilateralnych komitetów gospodarczych.
- FEDERALNY minister zdrowia Rita Suessmuth i jej radziecki kolega Jewgienij Czazow podpisali w Moskwie porozumienie o współpracy naukowej w dziedzinie ochrony zdrowia.
- W DNIU patrona Kościoła katolickiego w Polsce św. Wojciecha w 990. rocznicę jego męczeńskiej śmierci podczas misyjnej wyprawy do kraju Prusów odbyły się w archikatedrze w Gnieźnie doroczne uroczystości religijne. Uroczystości poprzedziła wyjątkowa praca związana z odtworzeniem i umieszczeniem na orestaurowanym sarkofagu postaci świętego, która niedawno padła ofiarą złodziei-wandali.
- JAK DONOSZA z Salvadoru, oddziały Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Farabundo Martíego uderzyły kolejną operację wojsk rządowych w departamencie Morazan, eliminując w trakcie walk 150 oficerów i żołnierzy rządowych.
- OFIARY eksperymentów i badań medycznych prowadzonych w hitlerowskich obozach i szpitalach będą wypłacone im przez rząd RFN odszkodowań za utratę zdrowia. O wniosku w tej sprawie poinformowała na konferencji prasowej we Frankfurcie nad Menem Klara Novak — rzeczniczka Związku Ofiar Eutanazji i Przymusowej Sterylizacji, skupiającego 88 tys. obywateli RFN, którzy przeżyli zbrodnicze doświadczenia hitlerowskich lekarzy.

Eksplodują w pociągu

Pekin (PAP). W Pekinie, podano, że w środę w jednym z wagonów pociągu ekspresowego w północno-wschodniej części Chin nastąpiła eksplozja. W jej wyniku śmierć poniosło 11 pasażerów, a 45 zostało rannych.

Jak dotąd przyczyny eksplozji nie są znane.

Dyrektor odwołany na wniosek NIK

Prawdziwym domem „pomocy społecznej” nie dla pensjonariuszy lecz jego dyrektora okazał się Państwowy Dom Pomocy Społecznej w Międzyzlesiu koło Warszawy.

Jak wykazały kontrole Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej, podczas, kiedy większość pensjonariuszy cierpiała na wyjątkowo z niedożywienia (w skrajnych przypadkach zanizano o 50 proc. wartość kaloryczną posiłków), dyrektor tej placówki zajął dla siebie i osób

Surowe kary dla spekulantów

W ub.r. sądy surowiej niż w latach poprzednich traktowały spekulantów. Wyrażało się to głównie w częstszym orzekaniu kary pozbawienia wolności, zwiększeniu dolegliwości kar o charakterze ekonomicznym, szerokim stosowaniu kar dodatkowych. W polityce karnej wobec spekulantów warto odnotować także tendencję do skracania czasu upływającego od popełnienia przestępstwa do ukarania (55 proc. sprawców skazano w ub.r. w trybie przyspieszonym bądź nakazowym) oraz do szerszego stosowania kar ograniczenia wolności i grzywny, zamiast pozbawienia wolności z zawieszaniem.

Były dyrektor, który na wniosek NIK odwołany został z zajmowanego stanowiska, odpowiedzialny był również za nieprawidłowości w gospodarce samochodowej oraz gospodarce darami pochodzącymi z zagranicy. (PAP)

SPORT

Hokeiści ZSRR bez konkurencji?

Po dniu przerwy wznowione zostały w Wiedniu Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie. W pierwszym czwartkowym spotkaniu ZSRR wygrał z Finlandią 4:0 (0:0, 2:0, 2:0). Piąty mecz i piątą zwycięstwą obrońców tytułu mistrzowskiego. Znowu bardzo dobrą skutecznością strzelecką popisał się obrońca drużyny radzieckiej, który strzelił dwie bramki. W drugim spotkaniu Amerykanie pokonali drużynę RFN 6:4 (0:1, 4:0, 2:3). Z kolei CSRS pokonała Szwajcarię 5:2 (0:0, 2:2, 3:0).

Dawnych wspomnień czar

Trener K. Górski znowu poprowadzi reprezentację Polski. Tym razem, wraz z E. Cebulą — drużynę „oldboyów”. 13 i 15 maja dojdzie do spotkań naszych piłkarzy z drużyną złożoną z weteranów radzieckiego futbolu; 13 maja w Warszawie i 15 maja w Radomiu. Kadre reprezentacji tworzą ok. 30 zawodników, trener Górski ustalił skład po... otrzymaniu deklaracji piłkarzy, których zaproszono do udziału w tych spotkaniach, ze są gotowi do gry.

Karpow — Kasparow po raz setny

W dziesiątej, przedostatniej rundzie szachowego superturnieju w Brukseli, doszło do bezpośredniego pojedynku dwóch najlepszych szachistów świata, Gari Kasparowa i Anatolija Karpowa, przy czym była to setna partia obydwoj arcymistrzów. Po 53 posunięciach, grający czarnymi mistrz świata, mając pioną przewagę, zaproponował remis, który przyjęty został przez Karpowa. Bilans dotychczasowych spotkań wynosi 45:54:4,5 dla Kasparowa.

(dokończenie ze str. 1)

stworzyć warunki do wydajnej, zaangażowanej pracy i płacić każdemu według ilości i jakości pracy. Słowem chodzi o zmianę logiki funkcjonowania społeczeństwa i państwa...

Ale jako konsekwencja takiego myślenia musi zmienić się też pojęcie państwa, które w minionym 40-leciu zostało wykreowane na dobre i niezwykle wyrozumiałego wujaska, który każdemu i zawsze da tyle ile potrzebuje i potem jeszcze doda. Zbięgniew Messner i w tym względzie wyraził się jasno mówiąc: „Stereotypowe pojmowanie państwa jako wszechobecnego i wszechodpowiedzialnego, dzielącego i dającego — musi przejść do historii. Wśród licznych funkcji spełnianych przez państwo musi ono przede wszystkim stwarzać i organizować warunki, aby każdy obywatel chciał i mógł w pełni urzeczywistnić swoje możliwości z pożytkiem dla siebie i społeczeństwa”.

CZYTAJĄC TEZY

Ze świadomością konsekwencji

Nasz komentarz

I znów potrzebna jest zmiana logiki myślenia i postępowania. Nie czekać aż państwo da, synie dotacją, zbuduje, stworzy worek z dolarami, ale zakasać rękawy, uruchomić szare komórki w interesie swoim i państwa, które realizuje cele ogólnospołeczne.

Czy dorośliśmy do takich zmian, czy mamy pełną świadomość konsekwencji jakie przyniesie z sobą zmiana logiki funkcjonowania społeczeństwa i państwa?

Zapowiedzi tych propozycji rozważań przedstawionych w Tezach, nie w szczególności ale w ogólnych zarysach, można było doszukać się najpierw w tezach na X Zjazd partii, a potem w uchwałach zjazdu znalazło się jasne stwierdzenie, że należy przyspieszyć proces dochodzenia do równowagi gospodarczej i wejść na drogę przyspieszonego rozwoju gospodarczego. Stwierdzenie jasne i oczywiste. Ale X Zjazd minął, a uchwała nie była realizowana.

Czy można wysnuwać z tego wniosku, że partia odstąpiła od realizacji uchwały swego zjazdu. Nieprawda!

Są na to dowody. Odbiło się przecież poświecone tym problemom III Plenum KC. Konieczność przyspieszenia procesu reformowania gospodarki staje się oczywista i nie umyka z pola zainteresowania partii. Ale trzeba zdawać sobie sprawę, że nie jest to sprawa prosta i łatwa. Dochodzenie do równowagi gospodarczej, a więc załadowanie wstępnego etapu z określonych celów wymaga zasadniczego ograniczenia dotacji, racjonalizacji cen, bezwzględniego przestrzegania zasady samofinansowania przedsięwzięcia, surowego reżymu oszczędności, wzrostu dyscypliny pracy, wydajności i zdecydowanego podniesienia jakości.

Warunki, które wymieniliśmy stali się już oklepanymi hasłami. Ale to przecież nie tylko hasła do wygłaszania na akademikach. To imperatywy wynikające ze zmiany logiki funkcjonowania społeczeństwa i państwa. Powtarzane przy różnych okazjach zmieniły się w otaczaki bez kantów.

Rzecznik praw obywatelskich w poselskim projekcie

W KLUBACH poselskich toczą się rozważania nad tekstem przyszłego projektu ustawy o rzeczniku praw obywatelskich. Ma to być projekt poselski; posłowie zgłoszą w klubach uwagi i propozycje w tej sprawie. Jak wiadomo, z inicjatywą utworzenia tej nowej u nas instytucji wystąpił PRON na swym I Kongresie, dążąc do stworzenia dodatkowych, bardziej skutecznych form ochrony praw obywateli. Inicjatywa ta była poparta przez X Zjazd PZPR, a założenia koncepcyjne zostały poddane ogólnospołecznej dyskusji, po której — pod koniec stycznia — zajął stanowisko Komitet Wykonawczy RK PRON.

W obecnym systemie prac wyraźnie już zarysowuje się koncepcja rzecznika: osoby obdarzonej szczególnym zaufaniem, powoływanej przez Sejm, tylko przed nim odpowiedzialnej i jemu zdającej sprawę ze swej działalności — co odpowiada stanowisku KW RK PRON, który opowiedział się za powołaniem rzecznika na szczeblu ogólnopolskim. Rzecznik strzec ma konstytucyjnych i ustawowych praw i wolności obywatelskich. W sprawach wiążących się z ich ochroną może badać nie tylko praworządność działania różnych organów, organizacji i instytucji, którym poruczone realizację tych praw, lecz również zaniechanie, bezczynność, gdy ciąży na nich określone powinności wobec obywateli.

Co istotne — w myśl tej koncepcji — kryterium, jakim kierować się będzie rzecznik nie ogranicza się do zgodności z literą prawa, ale obejmuje i jego cele, jak również zasady współżycia i sprawiedliwości społecznej.

Wszyscy obywatele będą mieli równy dostęp do rzecznika. Formalności mają być sprowadzone do minimum, zaś kierowany do rzecznika wniosek (wolny od opłat) nie będzie wymagał żadnej szczególnej formy.

Pierwszeństwo — przyznano obywatelom, ich bowiem praw ma strzec rzecznik. Będzie on mógł również, jak się zakłada, podejmować działania na wniosek PRON, organów samorządowych, różnych

ogni i organizacji, które są statutowo uprawnione do obrony praw i interesów ludzi pracy. Wnioskodawca będzie zapewne także posłowie i radni. Rzecznik będzie mógł oczywiście występować i z własnej inicjatywy, kierując się np. swymi spostrzeżeniami czy informacjami prasowymi.

Niezawisłość w działalności rzecznika zamierza się wyraźnie podkreślić w tekście projektu. Jednym z wyrazów tego ma być immunitet, co oznacza, że rzecznika nie wolno byłoby pociągnąć do odpowiedzialności karnej ani zatrzymać bez zgody Sejmu. Samodzielnie ma decydować, które sprawy podejmie i w jakim trybie. Ma dysponować prawem wnoszenia rewizji nadzwyczajnych od prawomocnych wyroków sądowych oraz występowania z wnioskami do Trybunału Konstytucyjnego.

Szczegółowe określenie uprawnień rzecznika związanych z prowadzonym przezeń postępowaniem będzie miało znaczenie bardzo istotne. Chodzi m.in. o prawo żądania wyjaśnień i przedstawiania mu akt każdej sprawy przez wszelkiego rodzaju administrację, a także o prawo otrzymywania informacji o stanie sprawy prowadzonej przez sądy, prokuraturę czy organy ścigania.

JAK można się dowiedzieć w klubach poselskich, projekt, którego tekst jest tu rozważany, nie zamyka pewnych możliwości rozwojowych nowej instytucji rzecznika. Jego inicjatywy zamierza się pozostawić ewentualne ustanawianie, w miarę potrzeby, swych pełnomocników terenowych. Przyjmuje się, że w każdym przypadku wymagać to będzie zgody Sejmu — i to co do osoby pełnomocnika, jak i zakresu udzielonego mu pełnomocnictwa. Nic szczególnego zresztą nie przesądza o tej kwestii, pozostawiając to samemu rzecznikowi i weryfikacji w praktyce. Przyjmujemy, że KW RK PRON, widząc potrzebę ustawowego upoważnienia dla takiej ewentualności podkreślił, iż nie miałaby ona oznaczać dwuinstancyjności: chodzi bowiem jedynie o pełnomocników rzecznika.

Ocena obsługi emerytów, rencistów i inwalidów, zwłaszcza przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz Polski Komitet Pomocy Społecznej — była tematem pierwszego, inauguracyjnego posiedzenia tego zespołu Wojewódzkiej Komisji do Spraw Przeglądu Struktur Organizacyjnych przy KW PZPR w Koszalinie, który zajmuje się problemami obsługi ludności.

Wprowadzenie do dyskusji stanowiły informacje o działalności ZUS i PKPS, przedstawione przez zastępczynię dyrektora Oddziału ZUS w Koszalinie Danutę Borsuk-Zawadzką i sekretarza ZW PKPS w Koszalinie Piotra Kucharskiego.

Z POSIEDZENIA WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI DS. PRZEGŁĄDU STRUKTUR ORGANIZACYJNYCH

Dobra ocena ZUS i PKPS

Przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD, Związku Inwalidów Wojennych, Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Rady Wojewódzkiej PRON w Koszalinie bardzo pozytywnie ocenili współpracę z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, sprawność załatwiania przez tę instytucję emeryckich spraw, a zwłaszcza ściśle jej współdziałanie z organizacjami kombatanckimi. Za cenną inicjatywę uznano powołanie specjalnej komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, zajmującej się problemami inwalidów wojennych. W jej pracy bierze udział prezes ZW ZIW i lekarz, reprezentujący ZBoWiD, co dobrze służy interesom kombatanów i ułatwia natychmiastowe wyjaśnianie wszelkich wątpliwości.

Z podobnie pozytywną oceną spotkał się PKPS, który udziela pomocy rzeczowej i materialnej, zapewnia opiekę osobom niepełnosprawnym, organizuje pomoc przy uzyskiwaniu i egzekucji alimentów, prowadzi działalność kulturalno-rozrywkową itd. Zgłoszono jednak wątpliwość, czy pomocą tej organizacji objęte zostały już wszystkie potrzebujące tego osoby, czy nie pozostają poza jej zasięgiem szczególnie ludzie zamieszkali na wsi?

Jednym z zasygnalizowanych — nie po raz pierwszy — tematów, dotyczących zakończonej obecnie waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych był wniosek o inne uregulowanie zasad waloryzacji świadczeń, przynależnych z końcem jednego, a wypłacanych po raz pierwszy z początkiem następnego roku. Zdaniem przedstawicieli środowisk kombatanckich za datę przyznania świadczenia należałoby przyjmować rok faktycznego zaprzestania pracy, a nie rok pierwszej wypłaty świadczenia. W dyskusji zwrócono też uwagę na potrzebę staranniejzego przygotowania przez lekarzy rejonowych dokumentacji lekarskiej, stanowiącej podstawę orzeczeń komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Padł też wniosek, by emerytom i rencistom — inaczej, niż pozostałym odbiorcom opału — sprzedawać ten opał w jednej racie, aby nie narażać ich na dodatkowe koszty transportu. Wiele miejsca w dyskusji zajęła także sprawa właściwego przygotowania i doboru siostr PCK, podejmujących się opieki nad chorymi i niepełnosprawnymi.

Zespół Komisji poparł program usprawnienia obsługi ludności, opracowany przez Urząd Miejski w Koszalinie, a zaakceptowany przez KM PZPR i MRN w Koszalinie. Postanowiono zainicjować opracowanie podobnych programów w innych miastach woj. koszalińskiego.

W czerwcu br. zespół zajmie się problematyką handlu, gastronomii i turystyki w sezonie wczasowym. (b)

ALINA KONIECZNA



Człuchów swoje uroki ma...



Zarzucił ktoś, iż Człuchów jako miasto położone wśród lasów i jezior, najefektywniej prezentuje się w tych porach roku, gdy jest ciepło, pełno zieleni. To prawda, ale zieleni zasłania ciekawą architekturę tego miasta. Wybraliśmy się zatem na wędrowkę po mieście wiosenną porą, gdy pięknieją paki na drzewach, a wiosna jest tylko w kalendarzu. To, co ujrzeliśmy, przekonuje, iż Człuchów swoje uroki ma o każdej porze roku. (wir)

Zdjęcia: Ireneusz Wojtkiewicz.

kalejdoskop

Rekord w saunie

Nowy rekord światowy w przebywaniu w saunie ustanowiła grupa studentów fińskich z jednej z tamtejszych politechnik. Przebywali oni w pomieszczeniu przez 15 dob, 6 godzin i 4 minuty. Poprzedni rekord Finlandii i świata w tej dziedzinie należał również do mieszkańców tego kraju. Prasa fińska, podając informację o nowym rekordzie, przypomina również, że obecnie w Finlandii czynnych jest 623.941 saun. Jeszcze 15 lat temu jedna sauna przypadała na 7,7 mieszkańca wsi, a 17,1 na mieszkańca miasta. Obecnie, na skutek przemian społecznych, liczba ludności do miast, sauny w większości przypadków procentowo na mieszkańca, który znacznie zmienił tryb życia w ośrodkach miejskich, ale z sauny nie rezygnują pod żadnym warunkiem. Zdaniem lekarzy, właśnie kąpiele

w saunach dają mieszkańcom Finlandii wyjątkowe zdrowie, energię i zapal do pracy oraz pomagają dożywać sędziwego wieku.

Potęga piwa

Dania znajduje się obecnie na pierwszym miejscu na światowej liście eksporterów piwa. Z rocznej produkcji, wynoszącej w zeszłym roku ok. 14 mln. hektolitrow, sprzedano za granicę 9 mln. hektolitrow, czyli ok. 65 proc. produkcji. Przemysł piwowarski jest jednym z najstarszych w tym kraju. Pierwszy browar ruszył w 1847 r. W ten sposób, w tym roku przemysł piwowarski obchodził w Danii 140-lecie. Obecnie w Danii czynne są 23 wielkie wytwórnie piwa. W zeszłym roku spóżyło „małego z piąnką” wynosiło w Danii ok. 130 litrów na mieszkańca, podczas gdy wina średni mieszkaniec wypił tylko 20 litrów.

robotnicy. Niezależnie od wykonywanej pracy łącz ich wspólna pasja działania w ZHP.

— Czy młody harcerski mundur jest dziś dla młodego człowieka? Czy jego ranga nie zdevaluowała się?

— Tak, jak dawniej oznacza patriotyzm,

— Oczywiście nie możemy tych zjawisk nie zauważać. Szukamy sposobów zapobiegania. Jednym z nich była II Chorągiewna Polowa Zbiórka Harcerzy Starszych w Świdwinie, podczas której rozmawialiśmy o narkomanii, młodzież spotkała się z przedstawicielami „Monaru”.

realizujecie?

— Przykładów mogłabym przytoczyć wiele. Od wielkich manifestacji, sztafet pokoju, gdzie młodzież czci miejsca pamięci narodowej, po działania codzienne, jakie mi są chociażby lekcje wychowania patriotycznego prowadzone przez instruktorów z

nych, umacnianie więzi łączących młode pokolenie z ojczyzną.

— Równy start społeczno-zawodowy dzieci i młodzieży z różnych środowisk, to jedna z dziedzin zainteresowania PRON. Tu również działania PRON i ZHP mają wspólny mianownik.

— Zaległości są ogromne, wiadomo bowiem, jak bardzo niedoinwestowana jest oświata i kultura we wsiach, małych miasteczkach. Trzeba jednak szukać recept, dążyć do wyrównywania startu młodzieży w dorosłe życie chociażby metodą małych kroków. Liczne harcerskie zespoły wokalne, muzyczne, teatralne, taneczne, festiwale śpiewających szóstek zachowują i zastępowy harcerskich, organizowane na wszystkich szczeblach, to właśnie nasze małe kroki. Przygotowywane przez nas warsztaty artystyczne wyrównują poziom zespołów. Najlepsze — a jest ich wiele — biorą udział w imprezach centralnych, wyjeżdżają za granicę. Równy start zawodowy — i tu harcerstwo ma coś do powiedzenia. Zdobywanie najrozsądniejszych sprawności nie tylko kształtuje silną wolę, ale pozwala na uzyskanie konkretnych umiejętności, być może przydatnych później.

— Jakimi problemami chciałaby Pani poruszyć na II Kongresie?

— Nie jadę tam jako Filipowska, lecz jako reprezentantka środowiska. Muszę więc pozbierać opinie, skonsultować zagadnienia, które wymagają uwagi. Jestem nauczycielką i harcerką, stąd sprawy młodzieży, jej wychowania będą u mnie zawsze na pierwszym miejscu.

— Dziękuję za rozmowę.

Wychowywać w duchu patriotyzmu

Rozmowa z BARBARĄ FILIPOWSKĄ, zastępcą komendanta koszalińskiej Chorągwi ZHP, członkiem Prezydium i Rady Wojewódzkiej PRON w Koszalinie, delegatką na II Kongres PRON

który wpajamy zuchom i harcerzom na każdym kroku. Mobilizuje do postępowania dla dobra odczeka, innych ludzi i siebie.

— Harcerz nie pali, nie pije, a jednak siłą rzeczy styka się z szerszymi światem wokół plagami narkomanii, chuligaństwa. Czy ZHP uwzględnił w swych planach przeciwdziałanie patologii?

— Jakże są związki ZHP z ruchem pronowski? Czy PRON szuka wśród harcerzy sojuszników?

— Z całą pewnością tak. Przy Radzie Wojewódzkiej PRON działa krag instruktorów „Wiarus”, jego komendantem jest hm PL Jerzy Miller. Naszą wspólną ideą jest wychowanie młodego pokolenia w duchu patriotyzmu.

— W jaki sposób tę piękną ideę

— Tyle mówi się ostatnio o społecznej bierności młodzieży. Czy tendencje te obserwuje się również u harcerstwa? Jaka jest kondycja koszańskiego ZHP?

— W moim odczuciu dobra, jeśli nie bardzo dobra — choć może zabrzmi to nieskromnie. Skupiamy w związku ponad 35 tysięcy młodych ludzi. To dużo, zwążywszy, że działamy w szkołach, nie obejmujemy swym zasięgiem młodzieży pracującej. Tę pozytywną ocenę potwierdza wiele udanych zlotów, rajdów, obozów, akcji. Harcerzy w województwie po prostu widać.

— Czy oznacza to, że nie macie kłopotów?

— Przysłowiową białą plamą są dla nas szkoły przyzakładowe, do których bardzo chcielibyśmy dotrzeć. Brak zaangażowanej kadry instruktorskiej sprawia także, że wciąż nie udaje się nam reaktywowanie Kręgu Harcerstwa Akademickiego w koszalińskiej WSiLz.

— Instruktorami harcerskimi są głównie nauczyciele. Czy udaje się Wam pozyskiwać kadrę gdzie indziej, poza szkołami?

— Stale szkolimy kadrę i wciąż jej nam brakuje. Część instruktorów podejmuje studia, wyjeżdża do innych miejscowości. Ale mamy w naszych szeregach wielu przyjaźni harcerstwa, wypróbowanych instruktorów, reprezentujących bardzo różne zawody, środowiska. Na przykład komendantem Harcerskiego Klubu Turystyki Pieszej „Dreptak” jest kierownik Miejszystaw Szocił, zaś klubem „Sezam” kieruje żołnierz zawodowy ppor. Dariusz Sikorski. Wśród instruktorów są lekarze, technicy,

Brakuje pieniędzy, materiałów i... chęci

Panie naczelniku, przed kilkanaście laty wiele województw i miast bardzo zabiegało o to, by być organizatorem różnorodnych imprez i obchodów ogólnopolskich. Ustka, po raz drugi w historii województwa śląskiego, przychodzi organizować Centralne Dni Morza. Przypuszczam, że zarówno Pan, jak i mieszkańcy, jesteście zadowoleni. Tymczasem dowiaduję się, że to prawie... dopust boży.

To za dużo powiedziane. Ale gdyby ode mnie zależał termin Centralnych Dni Morza w Ustce, to bez wahania przesunąłbym go o rok. Przede wszystkim dlatego, że decyzja ta zapadła o wiele miesięcy za późno, dopiero w grudniu 86 r., nie zaś w czerwcu, co byłoby normalne. Wszyscy zdążyli rozplanować siły i środki, ale nie uwzględnili Dni Morza. Skutek jest taki, że prócz normalnych, planowych zadań, szamocemy się z wieloma sprawami ekstra, które trzeba wykonać.

Można do sprawy podejść inaczej. Potraktować te zadania jako ekstra przyspieszenie... Przecież wszyscy go oczekują.

Można, ale trudno np. przyspieszyć malowanie elewacji jeśli nie ma farby do malowania.

Podobno brakuje wszystkiego: pieniędzy, materiałów a nawet chęci do pracy.

To prawda. Ale moim zadaniem nie jest narzekanie, a organizowanie. Chociaż byłoby kłopotem, gdybym powiedział, że obywatel może pójść do sklepu i kupić trzy-cztery puszki dobrej gatunkowo farby i pomalować, powiedzmy, plot. Niemniej zaplanowaliśmy wiele zadań i dzisiaj nie mamy już wyjścia — muszą być wykonane.

Pomówmy więc o nich kolejno. Może na początek sprawy komunikacji i uporządkowania ruchu kołowego.

W tym roku nastąpi zmiana organizacji ruchu w Ustce. Przede wszystkim ograniczymy, przynajmniej o połowę, ruch kołowy na głównej ulicy prowadzącej do morza — Marynarki Polskiej. Już przy wjeździe ze Słupska ruch będzie kierowany w ulice: Cisową i Wróblewską. Pojawia się nowe znaki pionowe i poziome, część z nich będzie podświetlana. Zorganizujemy trzy nowe parkingi: na pl. Wolności — strzeżony (ok. 60 miejsc), na ul. Rybackiej (na 200 miejsc) i

przy stadionie — ok. 150 miejsc. To powinno znacznie złagodzić sytuację w szczycie sezonu.

Wróćmy teraz do samego wyglądu i wystroju miasta. Same mioty nie wystarczą. Nie załatwią też sprawy czynn społeczne i młodzieżowe, bowiem większość budynków wymaga po prostu nowych elewacji. Wiem, że miasto samo nie podda finansowo, ale

Rozmowa z naczelnikiem miasta i gminy Ustka TOMASZEM WSZÓŁKOWSKIM



przecież z Ustki korzysta wiele przedsiębiorstw turystycznych. Muszę powiedzieć, że na zewnątrz tego nie widać. Może poza SPT „Przymorze”.

W marcu zorganizowałem spotkanie z przedstawicielami wszystkich przedsiębiorstw turystycznych, które mają swoje ośrodki bądź korzystają z kwatery w Ustce. Ustaliliśmy na tej naradzie, że siedem firm, tj. Przymorze, ORBIS, OSiR, Juwentur, Gromada, PTTK, TEBOS wykonają w Ustce po jednej tzw. ścianie reklamowej na największych budynkach spółdzielczych. Na razie efekty są mizerne. A namawiam do reklamy własnej działalności. Mam jednak nadzieję, że w tym przypadku dojdzie do inżynierii przewidywanego Wojewódzkiego Komitetu Obchodów, bo przecież Ustka musi wyglądać na Dni Morza przy-

zwoicie. Czy się to komuś w Gdańsku, Koszalinie lub w Warszawie podoba, czy też nie.

Zawsze w czasie takich obchodów zwiększone zadania czekają handel. Sieć handlowa Ustki do najbogatszych nie należy. Czy wzorem innych miast pojawia się i tu szereg kramów i straganów?

W sąsiedztwie promenady powstanie tzw. miasteczko handlowe. Ustawimy stoiska z drewna. Miasteczko będzie działać przez pięć lat. Jeśli forma ta sprawdzi się — to ją utrzymamy, jeśli nie — zlikwidujemy. Będą tam różnorodne branże, od ryb po wyroby z bursztynu. Oczywiście są zwolennicy i przeciwnicy handlu na promenadzie. Trudno wszystkim dogodzić. Praktyka potwierdzi lub nie słuszność tej decyzji.

W programie obchodów Dni Morza przewidziano bardzo dużo imprez sportowych. Tymczasem do zakończenia prac na stadionie brakuje... co najmniej kilku lub kilkunastu milionów złotych.

Miejsko-Gminna Rada Narodowa przekazała 12 mln, ale brakuje jeszcze, skromnie biorąc, 10 mln zł. Na stadionie wykonana jest już płyta o wymiarach olimpijskich, obecnie trwają prace przy sześciotorowej bieżni okólnej. Wybudowane są trybuny na 2,5 tys. osób. Brakuje środków na ogrodzenie obiektu, utwardzenia, ułożenie chodników itp.

Od kogo oczekujecie pomocy?

Od Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki UW.

Pomówmy teraz o problemach kultury.

Zapowiada się wiele atrakcyjnych imprez kulturalnych z udziałem całej plejady gwiazd polskich. Organizowany będzie festiwal piosenki marynistycznej z finałem — koncertem galowym 26 czerwca.

W starym, dotychczas niewykorzystanym spichlerzu, powstanie jedyna i pierwsza w kraju galeria nowoczesnego malarstwa marynistycznego. Będzie tam ogromna sala wystawieniowa oraz pracownia dla artystów. To zadanie w całości finansowane jest ze środków Wydziału Kultury i Sztuki UW. Niestety, i tu brakuje pieniędzy. Wiem, że sekretarz KW tow. Z. Murawski i wicewojewoda K. Ślusarski usilnie zabiegają o niezbędne — blisko 20 milionów zł — na dokończenie prac remontowych i adaptacyjnych.

Część spichlerza przełączymy harcerzom i w przyszłości cały ten

obiekt będzie stanowił centrum kultury i wychowania morskiego.

Mimo rozlicznych problemów, z którymi się Pan boryka, obiektywnie trzeba stwierdzić, że Ustka dzięki Centralnym Dniom Morza sporo zyska. Sądzę, że podobnie jak Słupsk — utońie w kwiatkach i zieleni. Ze niektóre osiedla, jak choćby Dąbrowszczaków, zostaną wreszcie uporządkowane. Elewacje odświeżone, drogi będą miały nową nawierzchnię, znikną wszelkie rozkopy i wykopy, ułożone zostaną chodniki itp. Kto Panu, odpowiedzialnemu za przygotowanie Ustki, najwięcej pomaga?

Hm... To jest trudne pytanie. Wszyscy moi przełożeni.

Panie naczelniku, proszę nie wykorzystywać tej rozmowy do podlizywania się przełożonym.

Z największym zaangażowaniem podchodzi do problemów Regionalne Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. A prace są ze względu na tegoroczną zimę znacznie opóźnione. Zastanawiam się jak temu przedsiębiorstwu pomóc. Do remontu kapitalnego, czeka 200 domów. Ze wszystkim nie zdążymy do czerwca, to oczywiste. Tym bardziej, że na pomoc z zewnątrz liczyć nie możemy.

Nie mogę, niestety, powiedzieć by usteckie zakłady pracy bardzo przeżyły się przygotowaniami do Centralnych Dni Morza. Robią co do nich należy na terenie swoich przedsiębiorstw ale żeby wykonać coś na rzecz miasta? O, nie!

Ile jest na koncie obchodów?

Wstyd powiedzieć! Niektórzy potencjalni przemysłowi morskiego z naszego terenu przekazali po 5 tys. zł. Uważam, że coś tu nie gra. Przecież jest to święto wszystkich przedsiębiorstw i ludzi morza. I nie tylko morza.

Na zakończenie pozwolę sobie wyrazić taką oto opinię. Ustka przyjmuje w sezonie setki tysięcy turystów, korzystających z jej wszelkich dóbr. Przedsiębiorstwa, które mają tu swoje ośrodki — to niejednokrotnie miliarderzy. Ciągła też zyski przedsiębiorstwa turystyczne. I wszyscy oni prowadzą — moim zdaniem — politykę rabunkową. Biorą ile się da, nie dając w zamian nic lub prawie nic A władze miasta na to pozwalają.

To prawda, ale jednocześnie chcę powiedzieć, że ta polityka należy już do historii. Na dowód tego proszę zobaczyć pierwszą umowę jaką podpisałem od czasu powołania mnie na naczelnika Ustki ze Zrzeszeniem Przemysłu Lotniczego.

Na rozwój miasta przekaże ono 200 mln złotych w ciągu dwóch lat. Przedsiębiorstwa turystyczne będą też łożyć (200 zł od skierowania) na rozwój miasta i turystyki.

Dziękuję za rozmowę.

LUCYNA GŁUSIK

Fot. Z. Bielecki

— Kiedy w Kołobrzegu będzie kryty basen? Ten w Podczelu, z którego korzystają kołobrzeżanie, nie może obsłużyć wszystkich chętnych, zresztą często bywa nieczynny.

— Poza sezonem Kołobrzeg jest szary i smutny. Co zrobić, by upiększyć i rozweselić miasto?

— Jak lepiej wykorzystać kołobrzezski amfiteatr?

— Dlaczego tak rzadko odwiedzają Kołobrzeg artyści BTD ze swoimi przedstawieniami?

— Jak długo będzie obowiązywał kołobrzezski młodziak zakaz przebywania na ulicach miasta po godzinie 21?

Z TAKIMI pytaniami zwracali się do przedstawicieli Rady do Spraw Młodzieży, działającej od niedawna przy prezydencie Kołobrzegu, uczniowie miejscowego Zespołu Szkół Medycznych. Była to już kolejna rozmowa młodzieży z Radą, organem spełniającym w swych założeniach funkcje doradcze i opiniotwórcze. Przewodniczący mu wiceprezydent Kołobrzegu Krzysztof Opalski, więc uczniowie kierowali bezpośrednio do niego wiele pytań, dotyczących głównie życia miasta.

chodziło w ub. roku 25-lecie swej działalności. Od początku istnienia szkoła funkcjonuje w nie najlepszych warunkach lokalowych. Zajmowany obecnie budynek przy ul. Grottego już od dawna jest zbyt ciasny i niewygodny. Brakuje sali gimnastycznej. Lekcje wychowania fizycznego odbywają się w hali sportowej kołobrzezkiego OSiR. O zajęciach w grupach w ogóle nie ma mowy. Ponadto KOSiR używa szkoły swej sali tylko do 1 kwietnia. Potem wykorzystuje ją wyłącznie do własnych potrzeb. A mło-

O krytym basenie, nowej szkole i innych sprawach

Kryty basen w Kołobrzegu rzeczywiście bardzo by się przydał — odpowiadał wiceprezydent. — Jednakże koszty budowy takiego obiektu są ogromne. A ponieważ wciąż mamy mnóstwo pilniejszych wydatków, na razie nie możemy sobie na to pozwolić. Po prostu nie stać nas na taką inwestycję. Sprawa nie jest jeszcze przesądzona. O budowie basenu myślałem w Kołobrzegu właściciele największych w naszym mieście ośrodków sanatoryjnych. Konkretnie decyzje jeszcze nie zapadły, ale szanse są.

W sprawie upiększania miasta liczymy również na waszą pomoc. I nie chodzi nam tylko o udział młodzieży szkolnej w pracach porządkowych. Chcielibyśmy wiedzieć, jakie jest wasze zdanie w kwestii poprawy estetyki. Może macie jakieś własne koncepcje, czekamy na propozycje.

Co zaś dotyczy się ograniczeń w swobodnym poruszaniu się młodzieży po mieście, to przypuszczam, że znacznie motywy podjęcia takiej decyzji. I niewiele więcej mogę na ten temat powiedzieć. Wiem jedynie, że są już przymiarki do wydłużenia o godzinę czasu, w którym uczniom wolno będzie przebywać w miejscach publicznych. Nie jestem pewien czy was to usatysfakcjonuje, ale na razie nic więcej nie można obiecać.

Uważam — mówił wiceprezydent — że na was szczególnie możemy w tym względzie liczyć. Tego rodzaju działalność wiąże się przecież w pewnym sensie z waszą przyszłą pracą zawodową. Pod adresem władz padły również pytania dotyczące budowy nowego obiektu Zespołu Szkół Medycznych. Kołobrzezkie liceum medyczne ob-

liczne pytania młodzieży kierowała również do obecnych na spotkaniu przedstawicieli kołobrzezkiego Hufca ZHP i ZM ZSMP, radnej WRN, a przede wszystkim do naczelnicy położonej pielęgniarek w miejscowym szpitalu, która zmuszona była drobiazgowo informować uczniów o sprawach startu zawodowego pielęgniarek i pielęgniarzy.

Trudno, po stosunkowo krótkim okresie działalności Rady ds. Młodzieży sił się na oceny. Jedno jest jednak pewne. Wspólne spotkania pozwalają poznać się nawzajem. Młodzież ma okazję zaprezentować opinie i poglądy w sprawach dotyczących środowiska, w którym żyje a także lepiej poznać kulisy decyzji i przedsięwzięć kształtujących codzienne życie Kołobrzegu.

Członkom Rady z kolei spotkania umożliwiają znacznie szerszy, niż np. za pośrednictwem organizacji młodzieżowych kontakt ze środowiskiem młodych kołobrzeżan. A przez to zapewniają lepszą orientację w sprawach, które interesują młodzież, pozwalają poznać jej sposób widzenia niektórych problemów, sposób ich oceny. (i)

Optymistycznie przedstawia się sytuacja w Bobolicach i Sianowie. Mam nadzieję, że po 1995 roku będziemy przyjmować w poczet członków każdego, kto się do nas zgłosi, będzie miał ukończone osiemnaście lat i wkład budowlany. Praktycznie więc czekanie na lokum będzie już znacznie krótsze.

Przy okazji warto jednak sprostować plotkę, jakoby „Jutrzenka” żyła z pieniędzy złożonych przez kandydatów na książeczkach mieszkaniowych. Spółdzielnia buduje dzięki kredytom bankowym, natomiast wkładami dysponuje PKO, które płaci odsetki i premie gwarancyjne.

Przypominamy, że do końca tego roku trzeba dokonać wymiany w PKO oszczędnościowych książeczek mieszkaniowych, założonych przed 1983 rokiem. Niespełnienie tego obowiązku spowoduje, że książeczki te staną się zwykłymi książeczkami obywatelskimi. Konieczne trzeba o tym pamiętać!

W. CWięka



Kijowscy artyści w Koszalinie

Na zaproszenie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przebywa w Polsce ponad trzydziestoosobowa grupa artystów kijowskiej estrady. Ich pobyt w naszym kraju wiąże się z 42 rocznicą podpisania układu „O przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między PRL i ZSRR” oraz 117 rocznicą urodzin Włodzimierza I. Lenina.

W najbliższy poniedziałek kijowscy artyści spodziewani są również w Koszalinie. Przybędą oni na zaproszenie ZW TPPR, by 28 bm. (wtorek) wystąpić w koncercie przyjaźni, który odbędzie się w Wojewódzkim Domu Kultury.

W programie przewidziany jest między innymi występ zespołu wokalo-instrumentalno-folklorystycznego „Weseli muzycy” oraz ekwilibryzacja popie pary tanecznej Tatiana i Walerija Kuźniecowa. Wzajem w tym programie także udział znani, nie tylko w Związku Radzieckim, ale i za granicą, laureaci międzynarodowych konkursów, artyści Państwowej Kijowskiej Filharmonii oraz Ukraińskiego Radia i Telewizji. A wśród nich soliści Ała Kudaj i Witalij Bielonożko. Swoje mistrzowskie umiejętności zademonstrują również skrzypek Arkadij Winokurov oraz pianistka Inna Porosyna.

Wraz z zespołem przybędzie do Koszalina kilku lektorów i przedstawicieli radzieckiej telewizji.

Zarówno artyści, jak też towarzyszący im goście z Kraju Rad, spotkają się 29 bm. (środa) z działaczami koszańskimi kół TPPR.

Na zdjęciu: para taneczna, Tatiana i Walerij Kuźniecowa. (mik)



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jutrzenka”, która działa na terenie aż pięciu miast: Koszalina, Sianowa, Polanowa, Bobolic i Białego Boru, znalazła się w dość dziwnej sytuacji. Będąc jedną z najlepszych w województwie skupia olbrzymią wręcz kolejkę oczekujących na mieszkanie. Tymczasem w Koszalinie ostatni budynek oddała ona trzynaście lat temu, w innych miastach sytuacja również nie jest różowa. Nic zatem dziwnego, że właśnie na „Jutrzenkę” syją się skargi i pomówienia. Kursuje nawet plotka, że spółdzielnia wykorzystwała pieniądze złożone na książeczkach mieszkaniowych, a teraz — rozpadnie się...

RÓWNIEŻ i naszą gazetę po- szono o wyjaśnienie, na co mogą liczyć ludzie, którzy swoją przyszłość wiążą z „Jutrzenką”. Spróbujmy najpierw uporządkować fakty. Skąd się wzięła owa kolejka, która liczy czternaście tysięcy osób, w tym w Koszalinie aż jedenaście tysięcy. Otóż do 1981 roku członkowie i kandydaci byli zarejestrowani w Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Gdy WSM zmieniła nie tylko nazwę, ale i charakter, w Koszalinie osoby o największym stażu wycekiwania przejęła KSM „Przylisie” i — jak się przewidy- — ostatnie klucze wręczyła ona w 1991 roku. Natomiast tych, którzy zapisali się w latach 1975—1982,

przejęła właśnie „Jutrzenka”. Ona ma bowiem stać się gospodarzem osiedla „Poludnie”. Tylko że budowa tego osiedla to nadal mglista przyszłość.

Dzięki Urzędowi Miasta, który — mimo trudności — znajduje tereny — i przekazuje je „Jutrzence”, już wkrótce Kombinat Budowlany rozpocznie prace przy ul. Szerokiej. Infrastruktura techniczna pozwala na oddanie tam dwustu mieszkań do 1990 roku. W ten sposób wszyscy koszańscy członkowie, z którymi spółdzielnia podpisała już umowy, otrzymają do tego czasu klucze. Nieco później odda się w tym zakątku miasta kolejne dwieście mieszkań. Uzależnione to jest jed-

nak od tempa budowy kolektora sanitarnego i rozbudowy pobliskiej kotłowni.

Również przyszłe osiedla Bieruta i Wenedów mają podobne uwarunkowania techniczne. A jest tu o co zabiegać. Razem o 1000 mieszkań. Można bowiem się spodziewać, że po przejściu gazowni na gaz ziemny,

tów 2”. Pierwsze efekty będą widoczne po dwóch, trzech latach, gdy zasiedli się sto mieszkań. Do 1995 roku lokatorzy zajmą kolejne 340 i do tego czasu wszyscy, którzy czekają dziś w kolejce, mogą liczyć na swoje „cztery kąty”.

Dla Bobolic opracowuje się aktualnie dokumentację osiedla „Fabry-

nia otrzymała tu ładnie położony teren przy ul. Zamkowej.

„Jutrzenka” będzie zatem budować, ale — jak na razie — nie w każdym mieście. Przyszłość jej człon-

„Jutrzenka” będzie budować

zmniejszona zostanie strefa ochronna wokół niej i miasto odzyska część terenów.

Największe osiedle powstanie na Rokosowie, tuż za budującym się kościołem. Będzie ono pięknie położone, a w nim znajdzie się szkoła podstawowa, przedszkole, sklepy i zakłady usługowe. Dwa pierwsze budynki powstaną do 1992 roku, pozostałe do 1995.

A co w innych miastach? W Sianowie po rozpoczęciu budowy kotłowni można przy-

czekać na ten plac budowy w przyszłym roku i do 1990 roku własne klucze otrzyma tu co drugi wycekiujący. Nadzieją dla pozostałych będzie os. „Fabryczna 2”. Plany przewidują, że powstaną ono w latach 1992—1994.

Mieszkańcy Białego Boru i Polanowa nie mogą — niestety — liczyć na dobre wiadomości. W Białym Borze trzeba naprzód rozwiązać kłopoty z wodą, ciepłem, ściekami. Podobnie jest w Polanowie, mimo że spółdziel-

ków i kandydatów rysuje się zatem niemal w każdym z miast inaczej. Wróćmy więc do pytania podstawowego: ile lat będą oni czekać na swe mieszkanie?

W Koszalinie — odpowiada prezes „Jutrzenki”, Irena Akord — kandydaci z 1976 i 1977 roku otrzymają mieszkania do 1990 roku. Dla kandydatów z 1978 i 1979 roku zbudujemy budynki w przyszłej pięcioletniej. Czas wycekiwania na mieszkanie w wojewódzkim mieście będzie więc wahał się od dwunastu do piętnastu lat.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W KOSZALINIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie ław i stóp fundamentowych oraz posadzki betonowej pod wiatę stalową w Czaplinku przy ul. Pławieńskiej 16. Roboty powinny być wykonane z materiałów własnych wykonawcy. Dokumentacja techniczna znajduje się w Dziale Głównego Mechanika przy ul. Szczecińskiej 54, I piętro. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne zakłady rzemieślnicze. **Otwarcie ofert nastąpi o godz. 11 w dniu 6 maja 1987 r.** Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1664

Przerwy w dostawie energii elektrycznej
w dniach 29 i 30 IV 1987 r.
codziennie w godz. 8—15
w Koszalinie ul. ul. Wyspiańskiego
Grottgera

w dniu 29 IV 1987 r.
w godz. 8—15
w Koszalinie ul. ul. Szczecińska od nr 22—32
Brzozowa

w dniu 30 IV 1987 r.
w godz. 8—15
w Koszalinie ul. ul. Dzierżyńskiego
od nr 20 do końca, Krakusa i Wandę
od nr 1—10, Lechicka od nr 1—7

w dniach 30 IV, 2 i 4 V 1987 r.
w godz. 7—16
w Koszalinie ul. ul. Reymonta, Struga,
Wojska Polskiego od nr 51—65,
4 Marca od nr 1—38, Żeromskiego.

Zakład Energetyczny
przepraszają za przerwy
w dostawie energii
elektrycznej

K-1666

Różne

FIATA 126p rok 1972 sprzedam. Koszalin tel. 305-61, po szesnastej. G-3395

FIATA 126p wrzesień 1983 rok, telewizor kolorowy rubin sprzedam. Koszalin, tel. 530-70. G-3617

FIATA 125p rok 1976 sprzedam. Słupsk, tel. 30-090. G-3618

FIATA 125p do remontu (obłachowanie) tanio sprzedam. Wiadomość: Słupsk, tel. 301-46. G-3619

FIATA 126p nowego sprzedam. Wiadomość: Łębork tel. 218-87. G-3620

FIATA 126p rok 1977, do remontu sprzedam. Sulechowo 12, gm. Malechowo. G-3622

FIATA 126p fabrycznie nowego sprzedam. Wiadomość: Koszalin, ul. Kniewskiego 68/25, po szesnastej. G-3623

AUDI 100 rok 1979 sprzedam. Szczecinek tel. 422-49. Gp-3624-0

STARA 28 sprzedam. Andrzej Rosiak Słupsk, Szopena 18B/1, po piętnastej. G-3625

MOTOCYKL MZ-250 pięciobiegowy sprzedam. Koszalin, ul. Łużycka 28/1. G-3626

SILNIK i skrzynię biegów skody 100 S oraz części do skody 1000 MB tanio sprzedam. Koszalin, ul. Baczewskiego 2C/8. G-3627

GOSPODARSTWO rolne o pow. 10 ha, możliwość hodowli ryb sprzedam. Wies Chotkovo 26 gm. Borzytuchom. Gp-3628

CIEMNY kredens, wersalkę sprzedam. Słupsk, tel. 231-04. G-3629

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 19 kwietnia 1987 roku, zmarła

Stanisława Halina Szymańska

była wieloletnia pracownica WODKM w Koszalinie
Wyrazy serdecznego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA oraz WSPÓŁPRACOWNICY WOJEWÓDZKIEGO ZESPOŁU
METODYCZNEGO OPIEKI ZDROWOTNEJ I POMOCY SPOŁECZNEJ
w KOSZALINIE

K-1704

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 18 kwietnia 1987 roku, zmarł nagle
w wieku 57 lat

kol. Stanisław Surmacz

członek PZPR, Związku Zawodowego, PRON, odznaczony
odznaką Zasłużony dla Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego
oraz medalem 40-lecia Polski Ludowej.

Wyrazy serdecznego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA, KOMITET ZAKŁADOWY PZPR, ZARZĄD ZW. ZAW.,
RADA PRACOWNICZĄ, ZARZĄD PRON oraz WSPÓŁPRACOWNICY
SIANOWSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU ZAPALCZANEGO w SIANOWIE

K-1693

W dniu 11 kwietnia 1987 roku, zmarł
po długich cierpieniach

Ryszard Jawień

wieloletni pracownik Stoczni „Ustka” w Ustce, były
kierownik Działu Handlowego. Odnaczony był Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA, ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW STOCZNI „USTKA”,
KZ PZPR oraz byli WSPÓŁPRACOWNICY STOCZNI „USTKA”

K-1697

Z żalem zawiadamiamy, że
w dniu 14 kwietnia 1987 roku, zmarł

Stanisław Strzałka

wieloletni brygadzysta produkcji roślinnej,
sekretarz POP PZPR Zakładu Rolnego Malczkowo.

Odszedł od nas człowiek szlachetny i prawy.

Cześć Jego Pamięci!

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

KIEROWNICTWO, POP, ZWIĄZEK ZAWODOWY
oraz ZAŁOŻA ZAKŁADU ROLNEGO w MALCZKOWIE

K-1692

REJON DRÓG PUBLICZNYCH w Szczecinku

zakupi

każdą ilość KAMIENIA POLNEGO
o średnicy do 40 cm.
Cena 1 tony loco plac przerobowy w Marcelinie
k. Szczecinka 616 zł

K-1545-0

PRZEDSIĘBIORSTWO PKS w Koszalinie ODDZIAŁ TOWAROWO-OSOBOWY w Słupsku

zatrudni natychmiast:

★ kierowców z prawem jazdy kat. D

Uwaga. Pokrywamy koszty związane z ukończeniem kursu na kategorię D.
Dla zamiejscowych pokrywamy koszty kwatery

★ mechaników samochodowych

★ wydawcę magazynowego ze znajomością części samochodowych

★ mistrza stacji obsługi

★ rewidenta zakładowego

Warunki przyjęcia i plac do uzgodnienia w Dziale Kadr Oddziału PKS w Słupsku, ul. Wojska Polskiego 46A, pokój nr 9 lub telefonicznie 220-06, wewn. 15, w godz. 7—15.

K-1423-0

Budując statki — będziesz umiał budować wszystko

STOCZNIA GDAŃSKA im. LENINA

największa stocznia w Polsce
nowoczesne konstrukcje — nowoczesna technika
PRZYJMUJEMY

Absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, techników, pracowników wykwalifikowanych (mężczyzn) posiadających zawody ogólnoprzemysłowe oraz pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia w zawodach:

- SPAWACZ
- MONTER KADŁUBA
- MONTER RUROCIĄGÓW (hydraulic)
- ŚLUSARZ
- TOKARZ, FREZER
- MONTER MASZYN
- STOLARZ
- MALARZ KONSERWATOR
- OPERATOR URZĄDZEŃ PODNOŚNYCH
- MARYNARZ
- MECHANIK

Stwarzamy możliwość uzyskania zarobków wyższych niż gdzie indziej. W pierwszym roku pracy wypłacamy do każdej godziny pracowanej w bezpośredniej produkcji dopłatę adaptacyjną zwiększającą zarobek. Wydajemy bezpłatny dwutygodniowy abonament żywnościowy. Umożliwiamy wyjazd do pracy za granicę.

Ponadto w zawodach preferowanych takich jak:

- SPAWACZ
- MONTER KADŁUBA
- MONTER RUROCIĄGÓW
- MALARZ KONSERWATOR
- MONTER ślusarskiego wyposażenia statków

Wypłacamy:

- ★ pożyczki na zagospodarowanie w wysokości 5000 zł wypłata w pierwszym miesiącu pracy — umarzana po roku dobrej pracy.
- ★ pożyczkę w wysokości od 30.000 zł do 80.000 zł wypłata po przepracowaniu przynajmniej 3 miesięcy, umarzana po 5 latach dobrej pracy.
- ★ pożyczkę w wysokości 120.000 zł po przepracowaniu dwóch lat, umarzana po 5 latach dobrej pracy.
- ★ pożyczkę w wysokości 30.000 zł dla pracowników zawierających związek małżeński — umarzana po 5 latach dobrej pracy.

- Zamiejscowym zatrudnionym w bezpośredniej produkcji zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych lub w kwatery prywatnych na okres oczekiwania na mieszkanie.
- Umożliwiamy przekwalifikowanie, podnoszenie kwalifikacji i kontynuowanie nauki na kursach wewnątrzzakładowych i Przyzakładowym Techniku Okrętowym.
- Zapewniamy wszystkim chętnym pracownikom wczasy w kraju lub za granicą.
- Umożliwiamy uprawianie sportów w Zakładowym Klubie RKS „Stoczniowiec” w obiektach sportowych Stoczni i w „Yacht-Klubie”.
- Oferujemy wyżywienie w stoczniowych barach i stołówkach.

Warunki przyjęcia:

- wiek 18—40 lat
- ukończona minimum szkoła podstawowa
- dobry stan zdrowia

Wymagane dokumenty:

- dowód osobisty
- książeczka wojskowa lub zgłoszenie o rejestracji
- ostatnie świadectwo szkolne
- świadectwa pracy
- legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami.

Uczniom ZSZ i średnich szkół zawodowych oferujemy stypendia fundowane. Stocznia zastrzega sobie prawo wyboru oferty. Do pracy przyjmuje oraz udziela informacji: Biuro Przyjęć Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku, 80-958 Gdańsk, ul. Doki 1, tel. 39-20-26.

K-1661-0

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 19 kwietnia 1987 roku, zmarł

po ciężkiej chorobie

w wieku 52 lat

Ryszard Kułak

ceniony pracownik Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Koszalinie.

Wyrazy serdecznego współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA i WSPÓŁPRACOWNICY OPPMs w KOSZALINIE

K-1705

Oferujemy do sprzedaży

- barakowozy na kołach i stacjonarne typ: umywalnia-szatnia, hotel i biuro -portiernia
- szyny S-49 długość 30 lub 15 mb.
- taczki budowlane
- wózki magazynowe 4-kołowe, 1—2-burtowe
- pustaczarki uniwersalne PU-85.
- siatka ogrodzeniowa 25 × 25 do 50 × 50 wysokość 1,5 lub 2,0 mb
- segmenty ogrodzeniowe (wewnątrz siatka ocynk)
- drut stalowy czarny Ø 2,6—4,8 4,4—4,8 5,0—6,0 wg PN-80/M-80028 Rm 100/120
- gwoździe 30 × 80, 27 × 50, 25 × 90
- konstrukcje stalowe wiat i hal szerokość 9 lub 12 mb, długość dowolna
- drzwi klepkowe i plynowe 1-skrzydłowe Dz1 i Dz2

Zamówienia należy kierować pod adresem:

BOMIS
PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU MASZYNAMI i SUROWCAMI
DELEGATURA w Koszalinie ul. Jana z Kolna 10
tel. 272-71 telex 0533268

K-1575-0

FABRYKA MASZYN BUDOWLANYCH „BUMAR — KOSZALIN” w Koszalinie

zatrudni natychmiast

— specjalistę ds. inwestycji i remontów budowlanych

wykształcenie wyższe, pożądane uprawnienia budowlane plus 4 lata praktyki lub średnie budowlane plus 8 lat praktyki

— specjalistę ds. gospodarki remontowej

wykształcenie wyższe techniczne o kierunku mechanicznym plus 4 lata praktyki lub średnie mechaniczne plus 8 lat praktyki

— księgową ds. zakupu.

Blizszych informacji na temat pracy, płacy udziela Dział Spraw Pracowniczych Fabryki Koszalin, ul. Lechicka 51, tel. 220-35, wew. 206.

K-1652-0

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „AGROMET” w Darłowie, ul. Wojska Polskiego 47

zatrudni:

— rewidenta zakładowego na 1/2 etatu

z wieloletnią praktyką i dużą znajomością zagadnień finansowo-księgowych

— kierownika Działu Kadr i Szkolenia

z praktyką na kierowniczym stanowisku oraz biegłą znajomością prawa pracy

— spawaczy

— ślusarzy remontowych

— ślusarzy narzędziowych

— frezerów narzędziowych

— odlewników

— pracowników niewykwalifikowanych do przyuczenia do zawodu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr.

K-1651-0

KOMUNIKAT WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Słupsku

uprzejmie informuje,
że od 25 kwietnia 1987 roku

nastąpi **ROZPOCZĘCIE PRAC** związanych z budową ODCINKA „C” TRAKCJI TROLEJBUSOWEJ kolejno wzdłuż ulic Wolności, 3 Maja, Sobieskiego, Marchlewskiego, Kasprzaka do istniejącej petli przy ul. Wielkiego Proletariatu. W związku z tym zwracamy się z prośbą do pieszych oraz kierowców o zachowanie SZCZEGÓLNEJ OSTROŻNOŚCI w rejonach prowadzonych robót.

Jednocześnie uprzejmie przepraszamy za utrudnienia związane z budową linii trolejbusowej „C”.

K-1694

Dnia 21 kwietnia 1987 roku zmarł nagle
nasz najukochańszy MAŻ, TATUŚ i DZIADEK

Wacław Aleksa

Pogrążeni w wielkim bólu

ZONA, DZIECI i WNUCZKI

Pogrzeb odbędzie się 25 kwietnia o godzinie 11.30
na Cmentarzu Komunalnym w Koszalinie

G-3683

Czyny wartości 40 mln złotych

Człuchów. Mieszkańcy miasta i gminy znani są ze społecznej aktywności. Najwięcej czynów społecznych organizuje się we wsiach, gdzie przy wsparciu mieszkańców wznosi się kluby i świetlice, remontuje stare budynki, buduje drogi i chodniki, sieć kanalizacyjną. Sporo robi się również w samym Człuchowie.

W tym roku wartość czynów społecznych wykonanych na rzecz miasta przekroczyć ma sumę 40 mln złotych.

W Człuchowie buduje się tzw. poligon pożarniczy. Powstaje on dzięki pracy funkcjonariuszy zawodowej straży pożarnej i członków OSP. Poligon, którego budowę planuje się zakończyć jeszcze w tym roku, wykorzystywany będzie w celach szkoleniowych i sportowych a korzystać z niego będą członkowie OSP z okolicznych miejscowości. Większość drobnych prac modernizacyjnych-porządkowych w placówkach oświatowo-wychowawczych planuje się wykonać z pomocą młodzieży szkolnej. Tym sposobem powstaną warsztaty szkolne

Zespołu Szkół Mechanicznych, w czynie społecznym wybudowane zostanie również ogrodzenie Szkoły Podstawowej nr 3.

Do tradycji należy też organizowanie czynów społecznych przez komitety osiedlowe. Komitet Osiedlowy nr 2 będzie budował i urządził plac zabaw dla dzieci. Część urządzeń wykonana zostanie przez mieszkańców okolicznych bloków, część zaś zakupiona zostanie ze środków gospodarki komunalnej.

Więszą inwestycją realizowaną w czynie społecznym jest budowa kanalizacji. Jej koszty liczy się w setkach tysięcy złotych. W tym roku sieć kanalizacyjna dotrze do budynków przy ul. Kamiennej i Łakowej a także Rzemieślniczej i Broniewskiego. Społecznie wzniesiony ma zostać również pawilon handlowo-usługowy wraz ze świetlicą (z zapleczem socjalnym) przeznaczoną na działalność kulturalną na terenie Komitetu Osiedlowego nr 1.

Czyn społeczny zadeklarowali również członkowie ORMO, którzy planują budowę 2 garaży, 2 magazynów i świetlicy. (gip)

Niosą pomoc ludziom i sobie

Słupsk. W rejonie słupskim działa 25 Klubów Honorowych Dawców Krwi, które zrzeszają ponad 1500 członków. W ubiegłym roku członkowie HDK oddali honorowo ponad 937 litrów krwi. Nowo powstałe kluby działają od roku przy Garbarni w Dębnie Kaszubskiej, przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, Szkole Podoficerskiej MO, PZPS „Alka”. Inne obchodzą już swoje dziesięciolecie działalności, m.in. Klub HDK przy Zarządzie Rejonowym PCK w Słupsku, Klub HDK przy SAFO.

Rocznie stanowią zawsze okazję do szczególnego zaakcentowania osiągnięć klubów oraz ich poszczególnych członków. Cztery kluby HDK szczerzą się listami pochwalnymi Zarządu Głównego PCK za swoją długoletnią i efektywną pracę w propagowaniu idei honorowego krwiodawstwa. Są to kluby HDK przy WUSW, „Famarolu”, Stocznia Ustka oraz PGR Starnice. Listami pochwalnymi wyróżniono też prezesów Klubów HDK: Mieczysława Trockiego

(WUSW), Lucjana Michaluka („Korab” Ustka), Mieczysława Dysa (Stocznia Ustka), Józefa Hetmana (Urząd Gminy Dąbrowa), Wiesława Freliszka (Rej. Komenda Straży Pożarnej Słupsk), Karola Szoka („Famarol”), Leszka Kapustkę (Kolo PCK przy Stocznia Ustka), Zdzisława Wilkosa („Famarol”).

Za zaangażowanie i aktywną pracę Mieczysław Dys, Bernard Badura (WUSW) i Jan Radkowski (SPMO) uhonorowani zostali odznakami honorowymi Polskiego Czerwonego Krzyża.

Do klubów HDK trzynaście lat temu Rejonowej Radzie Krwiodawstwa, w skład której wchodzi prezisi klubów HDK z rejonu słupskiego, środowisko honorowych dawców krwi jest bardziej skonsolidowane, kluby wymieniają swoje doświadczenia, służą pomocą nowo powstałym.

Rada organizuje też imprezy sportowe dla wszystkich członków HDK, m.in. spartakiadę klubów HDK, biegi przełajowe, turnieje piłkarskie, wycieczki krajoznawcze. (a)



Usługowo-Wytwórcza Spółdzielnia Pracy „Szkło Pomorskie” w Słupsku zdobi kryształami różnych wzorów.

Popielniczki, wazon, ciernice, koszyki — to dzieła słupskich szlifiery. (bz)

Fot. Zb. Bielecki



Kryzys obuwniczy w sklepach niby minął. Ale nadal trudno kupić dobre jakościowo buty.

Wśród proponowanego nam obuwia wyróżniają się jednak wzory i jakość butów z „Alki”. O nie najczęściej pytają kupujący. Dotyczy to oczywiście obuwia męskiego, bo PZPS w Słupsku takie głównie produkuje. (bz)

Na zdjęciu: kontrola jakości jednego z ostatnich produkowanych wzorów obuwia męskiego.

Fot. Zb. Bielecki

Śladem publikacji

Kotłownia w Ustce będzie zmodernizowana

Słupsk. Po opublikowaniu tekstu „Zmora uesteckiego cmentarza”, w którym pisaliśmy o brudzącym i niszczącym nagrobki pyłu, wydobywającym się z pobliskiej kotłowni, otrzymaliśmy odpowiedź Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej w Słupsku.

Sąsiadująca z cmentarzem kotłownia KR-1 — wyjaśnia zastępca dyrektora Jerzy Wandzel — jest wyposażona w urządzenia odpyla-

Alert naczelnika ZHP w woj. słupskim

Zdrowa przyroda — zdrowy człowiek

Słupsk. Do 26 kwietnia trwa ogłoszony przez naczelnika ZHP alert pod hasłem „Zdrowa przyroda — zdrowy człowiek”. Przy Komendzie Chorągwi ZHP w Słupsku działa chorągwiowy sztab alertowy, którego komendantem jest Maria Dasiewicz.

Drużyny ruchowe i harcerskie otrzymały zaszyfrowane zadania wykonania rozmaitych prac służących ochronie przyrody i środowiska. Skala przewidywanych przedsięwzięć podejmowanych przez ruch i harcerzy wymaga współdziałania drużyn i zastępów harcerskich z wieloma instytucjami i organizacjami zajmującymi się w województwie ochroną przyrody i zdrowiem człowieka.

Harcerskim zadaniom w tegorocznym alercie patronuje PRON, a głównymi sojusznikami młodzieży są: Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego. Wojewódzki Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska, Kuratorium Oświaty i Wychowania, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych, Liga Ochrony Przyrody, Polski Związek Wędkarski i wiele innych instytucji i organizacji.

Wydatnie pomaga harcerzom Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Słupsku, które na czas alertu wyraża zgodę na bezpłatne przejazdy autobusami WPK harcerzy spełniających alertowe zadania. Alert tegoroczny będzie dla ruch i harcerzy sprawdzianem umiejętności w ochronie przyrody i środowiska naturalnego, a także dyscypliny organizacyjnej. Każda drużyna po zakończeniu zadań alertowych przesyła naczelnikowi ZHP specjalne kartki z zaznaczonymi wykonanymi zadaniami w czasie trwania alertu. O rezultatach pracy ruch i harcerzy będziemy informować na naszych łamach. (pak)

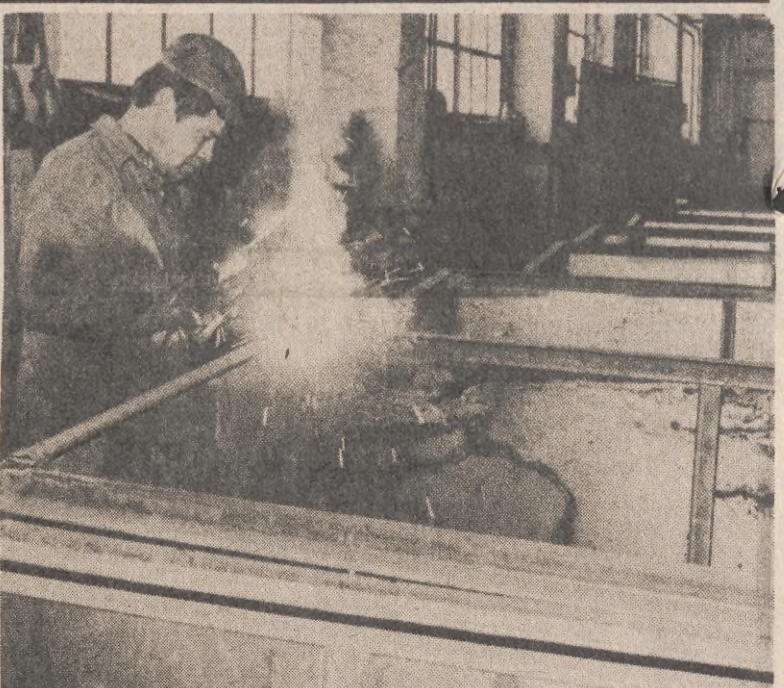
jące, tj. w baterie cyklonów, których sprawność waha się w granicach 75-80 proc. Zainstalowanie elektrofiltrów, które są skuteczniejsze, przy eksploataowanych aktualnie tam kotłach jest technicznie niemożliwe.

Obecnie kotłownia jest w trakcie rozbudowy i w związku z tym przeprowadzona zostanie modernizacja całego ciągu odpylania. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej ma nadzieję — kończy swoją odpowiedź dyrektor — że wpłynie to na poprawę sprawności odpylania i kotłownia przestanie być dokuczliwa dla swego sąsiedztwa.

Z pewnością należy przedsiębiorstwu podziękować za optymistyczny wydział nadesłanego pisma, niemniej mieszkańcy Ustki woleliby otrzymać gwarancję ze strony WPEC, że uczyni wszystko, aby zmodernizowana kotłownia nie tylko nie zaśmiecała cmentarza, ale i nie zatrzymała żywych. (mim)

Najlepsi przełajowcy

Ustecki Miejsko-Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji był organizatorem biegów przełajowych uczniów szkół ponadpodstawowych miasta i gminy Ustka. W poszczególnych kategoriach wiekowych czołowe lokaty uzyskali: Marek Ciechowicz, Artur Jędrzejewski, Jarosław Okrój, Jacek Ruchniewicz, Agnieszka Adamiak, Renata Grabowska. (gm)



W Państwowym Przedsiębiorstwie Gospodarki Rolnej i Usług Technicznych w Komninie, gm. Smolczyno, produkują się m.in. zawieszane na cięgnach pojemniki do transportu odpadów poprodukcyjnych i śmieci. (bz)

Na zdjęciu: Z. Michta spawa elementy pojemników.

Fot. Zb. Bielecki

Słupski karting

Słupsk. Przez długi czas młodzi mieszkańcy Słupska zazdrośnym okiem patrzyli na swoich rówieśników z Koszalina, którzy bez większych problemów zostali mogli członkami sekcji kartingowej.

W Słupsku próby zorganizowania sekcji kartingowej podejmowane były kilkakrotnie, brakowało jednak sponsorów, gotowych na zakup drogiego sprzętu i sprawowanie opieki nad sekcją.

Dopiero w 1983 roku, kiedy organizacją sekcji zainteresowali się działacze Automobilklubu słupskiego, szansa okazała się całkiem realna.

Sekcja powstała przy Zasadniczej Szkole Przyzakładowej Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Korzystając z pomocy dyrekcji WPK, zakupiono z przetargu 6 wózków kartingowych. Pomoc młodym miłośnikom sportu okazał również Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych, który przekazał 7 silników o pojemności 125 centymetrów. Dodatkowo Zarząd Okręgowy PZM przekazał nieodpłatnie jeden nowy wózek oraz umożliwił zakup niektórych części i „podzespołów”. Zanim rozpoczęło szkolenie zawodników, młodzi miłośnicy tego sportu sporo czasu spędzili w warsztatach szkolnych, gdzie remontowano kartingowe wózki.

Dzisiaj członkowie sekcji mają już za sobą kilka pierwszych startów. W 1985 roku zawodnicy uczestniczyli w eliminacjach strefowych i okręgowych oraz w zawodach o puchar ministra gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. W eliminacjach okręgowych drużynowo zajęli trzecie miejsce. W 1986 roku powtórzyli ten sukces, a w klasyfikacji indywidualnej Grzegorz Turczyn zajął piąte miejsce.

W Słupsku brakuje obiektów, które nadawałyby się do prowadzenia treningów i organizowania poważnych zawodów. Nie ma na razie możliwości budowy toru kartingowego z prawdziwego zdarzenia. Ale członkowie sekcji zainteresowani są budową tzw. autodromu. O inwestycji tej mówiono podczas ostatniego zjazdu członków Automobilklubu. Według wstępnych przemyśleń, samochodowe miasteczko mieścić by się miało w okolicach „Kapeń”, niedaleko zamkniętego wysypiska śmieci. Brakuje jednak pieniędzy i wykonawcy. Dlatego też członkowie Automobilklubu gotowi są większość prac wykonać w czynie społecznym. (gip)

Wolinie — 10 tys. zł, pracownice Zakładu Łakarskiego w Cecenowie — 7.600 zł, pracownice S-pni Pracy Produkcyjno-Usługowej „Bałtyk” w Słupsku — 10.400 zł, pracownice ZNNMR Głównicy — 5 tys. zł, pracownice Oddziału Woj. „Pax” w Słupsku — 6.550 zł oraz Stowarzyszenia Społ. Kulturalnego „Pobrzeże” — 3.450 zł.

Rada Soleczka sołectwa Chłabrowo wpłaciła 50 tys. zł, Rada Soleczka Kozy — 6 tys. zł, pracownice SPMO w Słupsku — 10 tys. zł, Rejon Dróg Publicznych w Bytowie — 4 tys. zł, Rada Soleczka Rędzikowo — 100 tys. zł, Rada Soleczka Globino — 10 tys. zł, Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Strzelinie — 47.450 zł, pracownice Stacji Hodowli Roslin w Rędzikowie — 18.300 zł, Samorząd Mieszkańców wsi Łebunia — 15 tys. zł, Samorząd Mieszkańców wsi Siemowice — 15 tys. zł, pracownice PZU Inspektorat w Słupsku — 13.263 zł, pracownice Zakładu Rolnego w Szczepkowie — 17.200 zł, Gminny Zespół Ekon. Admin. Szkół w Wiciku — 10 tys. zł, Zarząd Miejski Ligi

Kobiet Polskich w Słupsku — 35.716 zł, KZ PZPR przy WUSW w Słupsku — 10.350 zł, Zakład Rolny w Objezierzu — 25 tys. zł, Posterunek MO w Kępach — 1.100 zł, Samorząd Mieszkańców wsi Radosław — 10 tys. zł, Samorząd Mieszkańców wsi Janiewice — 10 tys. zł, Szkoła Podstawowa w Bukowie (ze zbiorów surowców wtórnych) — 9.620 zł, Rada Soleczka Krzemienica — 10 tys. zł, Zjednoczony Kościół Ewangeliczny w Słupsku — 15 tys. zł, SKR Głównicy — 5 tys. zł, NSZZ Prac. Przeds. Hurtu Spożywczego w Słupsku — 25 tys. zł, Urząd Gminy w Kolczygłowach — 6 tys. zł, Rada Soleczka Gęsinia — 20 tys. zł, Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Słupsku — 200 tys. zł, Rada Soleczka Starnice-Troszki — 20 tys. zł, Woj. Zakład Transportu Mleczarskiego w Słupsku — 10.635 zł, Związek Zawodowy Prac. Sił Zdrowia ZOZ Sawon — 15 tys. zł, Kuśnierska Spółdzielnia Pracy „Moda” w Słupsku — 32.460 zł, Przedsiębiorstwo Zagraniczne „Comindex” w Dąbnie — 53 tys. zł. (a)

Konto
SPITAL
NBP Słupsk
77002 4949 132

KONTO
DEWIZOWE NBP O/W
77002 4949 132 6767

Słupsk. Do piłkarzy, którzy docho- dź z ostatniego meczu przekazali na budowę szpitala w Słupsku dołączyli pracownicy Poligraficznej Spółdzielni Pracy w Słupsku, wzbogacając konto o 24.909 zł uzyskanych z nieodpłatnie wykonanych afiszów oraz o 16.841 zł za druk afiszów na koncert pt. „Nadał gramy”.

Walne Zgromadzenie przedstawicieli Spółdzielni Pracy Rybołówstwa Morskiego „Łosoś” w Uście podjęło uchwałę o przekazaniu 500 tys. zł na budowę szpitala. „Niezależnie od tego — czytamy w piśmie skierowanym do przewodniczącego komitetu budowy — na podstawie indywidualnych deklaracji przekazaliśmy w roku 1986 — 351.898 zł, a do końca bieżącej pięcioletniej przekazywać na konto budowy co najmniej 3 mln zł”. Kobiety zatrudnione w GS „Sch” Kępcze przekazały na konto 21.100 zł, zaś członkowie tamtejszej organizacji partyjnej — 3.370 zł. Pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Pomorzanka” w Człuchowie zrezygnowali z tradycyjnego kwiatka dla Ewy i sumę 3.300 zł wpłaciły na budowę szpitala.

Podobnie postąpiły pracownice Zarządu Wojewódzkiego PCK w Słupsku przekazując 73.500 zł. Pracownice Stacji Hodowli Roslin w Górzynie przekazały 48.675 zł, pracownice Urzędu Gminy w Rzeczenicy — 7 tys. zł, pracownice Wojewódzkiego Urzędu Poczтового w Słupsku — 55 tys. zł, pracownice z Zakładu Rolnego w

Telefony

SŁUPSK: 991 Pogotowie Energetyczne, 992 Pogotowie Gazownicze, 993 Pogotowie Ciepłownicze, 994 Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, 997 MO, 998 Straż Pożarna, 999 Pogotowie Ratunkowe, podstacja przy ul. Banacha, tel. 31-371, 913 — Biuro Numerów, 955 — Automatyka Informacji Paszportowa, 280-35 — Telefon Zaufania (g. 16 — 20 codziennie i w sob. g. 9 — 13); Informacja Kolejowa: 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska, Telefon zaufania „A” tel. 230-33.



Dyżury

SŁUPSK: Apteka nr 77-005, ul. 3 Maja 82, tel. 325-33; LĘBORK: Apteka nr 77-006, ul. Pokoju 4, tel. 211-52



Kino

SŁUPSK: MILENIUM — sala „Pomorska” — Elektryczny morderca (fantast. USA, 1.15) — g. 15.30, 17.45 i 20; sala „Mieszko” — Kłopoty Shaolin (chiński, 1.15) — g. 14.30 i 17 oraz: Zygryd (pol., 1.15) — g. 19.30; sala „Anna” — film wideo prod. USA (horror) — Noc żywych trupów (I. 18) — g. 15.15, 17, 18.45 i 20.30. POLONIA — Komedianci z wczorajszej ulicy (kom. pol., 1.15) — g. 15.30, 17.45 i 20. WDK (sala klubowa) — film wideo — Godzina z Pietrakiem — g. 19.30. DELTA (Rędzikowo) — Powrót Jedi (USA, 1.12). BYTÓW — Żyć i umrzeć w Los Angeles (USA, 1.18). CZARNE: PRZODOWNIK — Niesamowity jeździec (USA, 1.15); WIARUS — Sygnal ostrzegawczy (USA, 1.15). CZŁUCHÓW — Powrót do przyszłości (USA, 1.12) — g. 17.30 i 20; sala wideo — g. 17 i 19. DĄBROWA — Na granicy (USA, 1.18). DĘBNICA KASZUBSKA — Tredowata (pol., 1.12). DEBRZNO: KLUBOWE — Pechowiec (fr., 1.12); PIONIER — Karatecy z klanu Zółtej Rzeki (chiński, 1.15). KĘPCZE — C.K. Dezerterzy (pol., 1.18). LĘBORK: FREGATA — Greystoke — legenda Tarzana, władcy małp (ang., 1.15). ŁĘBA — Mistrz Wu-Dang (chiński, 1.15). MIASTKO — Protector (USA, 1.18). PRZECHELEWO — F/X (USA, 1.18). SIEMIOWICE — Kronika wypadków miłosnych (pol., 1.15). SŁAWNO (SDK) — Nad Niemnem, cz. I i II (pol., 1.12). USTKA — Psy wojny (USA, 1.18).

Dnia 21 kwietnia 1987 roku zmarł nagle
nasz Najukochańszy MAŻ, TATUSZ, DZIADEK

Władysław Doroziński

Pogrążeni w wielkim bólu

ZONA, DZIECI, SYNOWA I WNUKI

Pogrzeb odbędzie się 24 kwietnia 1987 r., o godz. 11, na
Cmentarzu w Łupawie.

G-3743

W dniu 21 kwietnia 1987 roku zmarł

Jan Michałek

wieloletni zasłużony pracownik Spółdzielni Pracy
Rybołówstwa Morskiego „Łosoś” w Uście.
Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

ZARZĄD, RADA NADZORCZA oraz PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI

Pogrzeb odbędzie się 24 kwietnia br. na Cmentarzu
Komunalnym w Uście o godz. 15.30

17 kwietnia zmarła tragicznie
Helena Pietrzak

z domu Sulik
najukochańsza MATKA i BABCIA,
którą w głębokim żalu żegnają

SYN, SYNOWA, WNUKOWIE

Odprowadzenie zwłok na Cmentarz Komunalny w Słupsku
nastąpi 24 kwietnia o godz. 15.40